

P R O T O K Ó Ł nr XVI/2025
z XVI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach,
odbytej w dniu 3 listopada 2025 r. w godzinach *od 10⁰⁰ do 14⁴⁵*

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Polasik.

Radni Rady Miejskiej – według załączonej listy obecności – **załącznik nr 1 do protokołu.**

Radni nieobecni:

Patryk Tobolski

Spoza Rady w sesji udział wzięli:

1. Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta
2. Adam Kopczyński - Z-ca Burmistrza Miasta
3. Robert Wajlonis - Dyrektor Generalny Urzędu Miejskiego
4. Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta
5. Przewodniczący SMO i pozostałe osoby uczestniczące w sesji według załączonej listy obecności – **załącznik nr 2 do protokołu.**
6. Przedstawiciele mediów.

Materiał sesyjny wraz z porządkiem XVI sesji (biuletyn nr 15/25) został radnym doręczony w dniu 24 października 2025 r.

Ad. 1

Przewodniczący Maciej Polasik – witam wszystkich serdecznie. Otwieram XVI sesję Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 1a

Przewodniczący Maciej Polasik – stwierdzam, że na 21 radnych, obecnych na sali jest 20, tak że posiadamy quorum i możemy podejmować wiążące decyzje.

Ad. 1b

Przewodniczący Maciej Polasik – czy ktoś z pań i panów radnych ma jakieś wnioski do porządku obrad? Nie widzę.

Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji:
 - a) stwierdzenie quorum,
 - b) wnioski do porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu XV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
3. Powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie między-sesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.
6. Udzielenie informacji przez Burmistrza Miasta Chojnice: na jakim etapie jest obecnie sprawa uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Wysokiej w Chojnicach.
7. Informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

8. Przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.
9. Ustosunkowanie się do wniosków Komisji.
10. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r.
11. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042.
12. Projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice.
13. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie.
14. Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego.
15. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
16. Projekt uchwały w sprawie opłaty targowej.
17. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworca autobusowego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków oraz dworca autobusowego.
18. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
19. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do klastra energii o nazwie „Klaster Energii Chojnice”.
20. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
21. Projekt uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie oraz sprzedaży lokalu niemieszkalnego nr 221 (garażu).
22. Projekt uchwały w sprawie przyznania najemcy lokalu niemieszkalnego (garażu) pierwszeństwa w jego nabyciu.
23. Projekt uchwały w sprawie utworzenia rodzinnego ogrodu działkowego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice.
24. Wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski.
25. Informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach.
26. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe.
27. Zakończenie XVI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 2

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do punktu drugiego, a mianowicie przyjęcie protokołu z XV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Pan Marek Szank, bardzo proszę.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado. Z siedemdziesięciostronicowym protokołem ostatniej sesji Rady Miejskiej zapoznałem się, podpisałem i stwierdzam, że treści w nim zawarte dokładnie odzwierciedlają przebieg zdarzeń wynikający z przyjętego programu sesyjnego. W związku z tym proponuję przyjąć protokół bez odczytywania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania przyjęcia protokołu z XV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu XV sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Protokół z XV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach został przyjęty.

Ad. 3

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do punktu trzeciego, a mianowicie powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej. Na Sekretarza sesji proponuję pana radnego Mateusza Wróblewskiego. Czy pan radny wyraża zgodę?

– **Radny Mateusz Wróblewski** – wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Do Komisji Wnioskowej proponuję panów radnych – Jana Koperskiego, wyraża pan zgodę?

– **Radny Jan Koperski** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – i pana Bogdana Kuffla?

– **Radny Bogdan Kuffel** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania – powołanie radnego Mateusza Wróblewskiego na Sekretarza XVI sesji.

Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą radnego Mateusza Wróblewskiego na Sekretarza XVI sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Na Sekretarza XVI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach powołano radnego Mateusza Wróblewskiego.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania Komisji Wnioskowej w składzie – pan radny Jan Koperski i pan radny Bogdan Kuffel.

Przystąpiono do głosowania składu Komisji Wnioskowej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Powołano Komisję Wnioskową XVI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach w składzie: radny Jan Koperski i radny Bogdan Kuffel.

Ad. 4

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu czwartego – informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Chciałbym Państwa poinformować, że wszystkie pisma, które wpłynęły do Rady Miejskiej w okresie między sesjami zostały państwu przekazane drogą mailową.

Ad. 5

Przewodniczący Maciej Polasik – w punkcie piątym przechodzimy do sprawozdania Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami. Bardzo proszę, oddaję głos Panu Burmistrzowi.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Joanna Warczak, kierowniczka Warsztatu Terapii Zajęciowej w Chojnicach, została laureatką piątej edycji nagrody „Okulary ks. Kaczkowskiego – Nie widzę przeszkód”. Spośród dziesięciu niezwykle kandydatów kapituła wyłoniła laureatkę Joannę Warczak, która na co dzień z ogromnym sercem i zaangażowaniem wspiera osoby z niepełnosprawnościami w WTZ Chojnice. Czek na 50 tys. zł odebrali, w jej imieniu, jej podopieczni. To jest, proszę państwa, wydarzenie naprawdę wielkiego formatu, że chojniczanka otrzymuje taką nagrodę. Znam Joannę Warczak 27 lat i pamiętam początki WTZ-u, Zofię Mayer i osoby, które się w to wszystko angażowały. Ona dzisiaj kontuuje, już przez wiele lat, tę pracę i wierzę głęboko, że nowy Warsztat Terapii Zajęciowej i Centrum Mieszkaniowe będzie zwieńczeniem tego blisko 30-letniego okresu pracy dla Joanny. Wielki sukces odniosła też Alicja Dampc, nasza żeglarka, która została nominowana przez Światową Federację Żeglarstwa do nagrody – najlepszy młody żeglarz. Nie mamy jeszcze wyników, ale to jest nagroda za wybitne osiągnięcia w tym roku. Sama nominacja jest dużą skalą, ale jeżeli udałooby się Alicji wygrać, no to rzeczywiście byłoby jeszcze mocniej.
- Red Devils wygrywają i przegrywają. Chojniczanka wygrywa i remisuje. Odbyłem spotkanie w ratuszu z drużyną Red Devils Ladies, aby podsumować i złożyć gratulacje. To był sezon perfekcyjny, cztery turnieje – Zimowy Puchar Polski, turniej ekstraklasy, Puchar Polski, Mistrzostwa Polski zakończyły się czterema pierwszymi miejscami. Drużyna rozegrała dwadzieścia meczów i wygrała wszystkie. Okazuje się, że Marcin Synoracki, o tym wiedzieliśmy już od dawna, ale jest świetnym menedżerem, świetnym organizatorem, który potrafi stworzyć taką wspaniałą drużynę. Również odbył się kolejny Boxing Show, z problemami natury technicznej, o których państwo wiecie, ja nie chcę się rozdrabniać. Chcę podziękować Marcinowi i jego zespołowi za to, że dopięli swego w sumie. Kewin wygrał z jedną z legend polskiego boks, natomiast ja powiem państwu, że nie widziałem tak mocno zaangażowanej osoby w chęć ratowania imprezy jak Marcin Gruchała. Tak że chylę czoła, udało się, impreza w 100% jest zrealizowana. Przed nami Memoriał Kiedrowskiego, który jeszcze w tym roku.
- Kolejna kwestia, którą możemy się chwalić, to Joanna Labun-Kuchar z Chojnic, została Mistrzynią Świata we fryzjerstwie damskim. Zawody odbyły się pomiędzy 23 a 24 października, podczas prestiżowych targów Salon International w Londynie. Polka, ale chojniczanka, zaprosiłem do ratusza, będziemy rozmawiać o kulisach tej pięknej nagrody.
- Jest już dostępny raport – gdzie żyje się najlepiej, ocena jakości życia w gminach. Profesjonalnie przeprowadzane badania, które są miodek na moje serce, przede wszystkim wtedy, kiedy słyszę krytykę. Ja lubię krytykę, ale uzasadnioną, a często ta krytyka nie jest uzasadniona. I są trzy rankingi. Jakość życia w gminach województwa pomorskiego w systemie eksperckim – jesteśmy na pierwszym miejscu. Za nami Sopot, Kościerzyna, Starogard, Człuchów, Gdańsk, Rumia, Lębork, Słupsk, Kwidzyn. Potem jest ranking, o którym mówiliśmy – jakość życia w gminach województwa pomorskiego, w systemie eksperckim i badań ankietowych – Sopot na pierwszym, Gdańsk na drugim, Chojnice na trzecim. I jest jeszcze trzeci raport, o którym warto tutaj wspomnieć. To jest raport związany z jakością życia w kategorii środowiska przyrodniczego. I tutaj są nazwy, które nam niewiele powiedzą, ale to są gminy, które zostały najwyżej ocenione, ja je odczytam: Szudziałowo, Gozdnicza, Krynki, Wymiarki, Hajnówka, Skórcz, znamy miasto Skórcz, Babimost, Sidra, na dziewiątym miejscu Chojnice. Mówimy o walorach przyrodniczych. Tak więc mamy się z czego cieszyć, cieszymy się. Uważam, że warto o tym informować. Dziękuję wszystkim mediom w Chojnicach, poza jednym, które o tej sprawie poinformowały. Które to medium nie poinformowało, to się państwo na pewno domyślicie? Nie będę mówił nazwy, żeby nie promować. I przechodzę do sprawozdania bardziej merytorycznego. Dzisiaj rozpoczyna się budowa hali lodowej, mamy pozwolenie na budowę, firma Telmax przejęła plac budowy, rozpoczynamy inwestycję, która ma się zakończyć na jesień przyszłego roku. Kończy się projektowanie Centrum Mieszkaniowego i Warsztatu Terapii Zajęciowej. W czwartek dokumenty trafią na zespół uzgodnień dokumentacji przy Staroście Powiatowym.
- Dalej, zakończyliśmy prace nad projektem budżetu. Jest projekt, który będę konsultował. Rozpocznę od oczywiście koalicji, potem spotkam się z tą częścią opozycji, która będzie się chciała ze mną spotkać. Dochody – 292.863.000, wydatki – 307.906.000 zł, oświata – 120.406.000 zł,

pomoc społeczna – 52.378.000 zł, inwestycje – 33.000.000, bez środków unijnych. Tematów inwestycyjnych, projektowych i tych, które mają się materializować jest trzydzieści dziewięć. Kolejna sprawa. Złożyłem już formalny wniosek o zamianę obiektu ratusza na halę widowiskowo-sportową, w kontekście finansowania ze środków unijnych. Będziemy mieli do dyspozycji, jeżeli marszałek i zarząd województwa się zgodzi, około 10.000.000 zł środków unijnych, które można będzie wykorzystać w modernizację, głęboką i kompleksową, hali widowiskowo-sportowej.

Odbyłem również konsultacje z panem posłem Aleksandrem Mrówczyńskim, biuro poselskie Prawa i Sprawiedliwości i pan poseł Mrówczyński będą organizować zbiórkę publiczną na obelisk lub pomnik, w zależności od wersji, siostry Adelgund Tumińskiej, która jest w procesie beatyfikacji, jak państwo wiecie. Pan poseł zaproponował, żeby miejscem obelisku lub pomnika był dawny ogród sióstr, na co wyraziłem zgodę. Ale sprawę będziemy jeszcze konsultować i będziemy na pewno włączać się w tę inicjatywę.

Odbyłem również spotkanie z panem prezesem Markiem Jankowskim. Już możemy podpisywać umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska w sprawie budowy spalarni. Mamy warunki włączenia do ciepłociągu w mieście, to będzie ul. Żwirki i Wigury. Tak więc budowa spalarni powoli staje się już faktem i cieszę się z tego powodu bardzo, ponieważ na skutek produkcji ciepła ze spalania odpadów komunalnych, czy również RDF-u, będziemy uzyskiwać znacznie niższe koszty ciepła dla mieszkańców naszego miasta. Dalej, zakończyliśmy budowę drogi, tak zwanej ul. Wodeckiego, zachęcam do odwiedzenia. Szeroka arteria z płyt betonowych i część polbrukowa z deszczówką i oświetleniem. Wartość zadania wykonanego przez firmę AD-BET z Chojniczek, to prawie 2.400.000 zł.

Skończyliśmy też budowę chodnika przy ul. Prochowej, to tak brzmi, chodnik, mały temat, ale to jest 767.000 zł. Nareszcie ul. Prochowa zyskała chodnik po jednej i po drugiej stronie.

Zakończyliśmy prace przy Placu Niepodległości i również rozpoczynamy dzisiaj prace przy ul. Karpusa.

Odbyłem spotkanie z panem Krzysztofem Szymańskim. To jest poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, z Konfederacji. Rozmawialiśmy o zdarzeniu, do którego doszło w Chojnicach z udziałem osoby, która tutaj pracuje i jest spoza Polski, z małą dziewczynką, państwo pewnie o tym czytali i słyszeli. Rozmawialiśmy o przygotowaniu miasta i działań, które podejmujemy w sferze ochrony ludności. I rozmawialiśmy również o Romanie Dmowskim, w taki sposób, żeby ten temat otworzyć, jak gdyby, ponownie z inicjatywy pana posła Krzysztofa Szymańskiego.

I na koniec mam sympatyczne pozdrowienia dla całej Rady Miejskiej, od pana dr. [...], który jest w tej chwili w Chojnicach, pracuje w Warszawie. Zapytałem się go, czy był sprawcą jego wyjazdu do Warszawy, mówi, w żadnym razie nie był sprawcą jego wyjazdu. Na kanwie czego to mówię państwu, to się domyślacie. Będziemy z panem [...] publikować wspólny artykuł związany z dwukadencyjnością. [...] jest za dwukadencyjnością, a ja jestem przeciwko dwukadencyjności. Tak więc historia zatoczyła koło z moim opozycjonistą, jakże sympatycznym. Spotykamy się w czwartek o 12⁰⁰ i będziemy razem publikować w Rzeczypospolitej. Dziękuję za uwagę. Jeszcze wiceburmistrz Adam Kopczyński.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, pan wiceburmistrz.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, temat z komisji społecznej. Tak jak wspomniałem na rzecznej komisji, z dniem 31 października zakończyło się ankietowanie mieszkańców w kontekście przemocy, alkoholu i innych używek, które zażywane są na terenie naszego miasta. Do Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej wpłynęło 1116 ankiet, które między innymi badały te tematy, o których wspomniałem. Padło także pytanie o możliwość ograniczenia sprzedaży alkoholu w godzinach 22⁰⁰ – 6⁰⁰, ankiety są w tej chwili analizowane. Badania będą dostępne najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu. Za pozwoleniem pana przewodniczącego komisji społecznej chcielibyśmy te wyniki badań przedstawić na komisji społecznej, razem z panią dyrektorem Agnieszką Kortas-Koczur. Pozostając w temacie Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej i jego działalności chciałbym państwa radnych serdecznie zaprosić do Chojnickiego Centrum Kultury

w najbliższą środę – 5 listopada, od godz. 9⁰⁰ do 13⁰⁰ odbędzie się wydarzenie, które już ma znamiona wydarzenia cyklicznego – Witaj w domu, które jest dedykowane dla uczniów szkół podstawowych. Intencją wydarzenia jest wspieranie, za pośrednictwem sztuki, edukacji i rozwoju, kondycji psychicznej młodych ludzi. To wyjątkowy sposób na alternatywną edukację i ważną lekcję jak poczucie własnej wartości, jak pasje kształtują to kim jesteś i budują świat wokół ciebie. To jest druga edycja, w zeszłym roku cieszyła się bardzo dużą popularnością. Serdecznie zapraszam do Chojnickiego Centrum Kultury, które jest współorganizatorem tego wydarzenia.

Zakończyła się piąta kwesta – Ratujmy zabytkowe nagrobki. W pierwszej kolejności chciałbym podziękować mieszkańcom za wsparcie i okazane wsparcie duchowe tej całej inicjatywy. Dziękuję radnym z klubu burmistrza Arseniusza Finstera za zaangażowanie w tę całą inicjatywę od 5 lat. Ale w tym roku także dziękuję Patrykowi Tobolskiemu, przewodniczącemu, radnemu klubu PiS, który także się zaangażował. Dziękuję dwustu wolontariuszom z chojnickiego hufca, którzy przez pięć dni dyżurowali przy chojnickich cmentarzach oraz nauczycielom i uczniom ze Szkoły Podstawowej nr 1, którzy także nas wsparli. Wynik kwesty będzie znany w tym tygodniu. Także państwu przekażemy, jaka to kwota w tym roku została uzbierana. Cel jest znany, zbieraliśmy na renowację zabytkowego pomnika, jakim jest krzyż przy bramie głównej cmentarza parafialnego w Chojnicach.

W zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie z przedstawicielami InnoBaltica, na czele z prezesem Radomirem Matczakiem, gościł u nas w Chojnicach, na nasze zaproszenie. Rozmawialiśmy o kondycji spółki i jej przyszłości, rozmawialiśmy o proponowanych rekompensatach, bo to nie jest tajemnicą, że spółka ponosi coraz wyższe koszty utrzymania systemu, ale także koszty pracownicze. Nie jest tajemnicą, jak wspomniał radny Pestka, że już niektóre samorządy podejmują uchwałę o tych rekompensatach. Nie jest tajemnicą, że pierwotnym pomysłem InnoBaltica było to, żeby obarczyć nasz samorząd w latach 26 – 28 rekompensatą w wysokości +1.800.000, do tego, co w tej chwili mamy w wieloletniej prognozie finansowej. Po rozmowie z panem prezesem, propozycja InnoBaltica będzie taka, aby większe samorządy przejęły większość utrzymania swojego systemu InnoBaltica na swoim terenie. Propozycja dla naszego samorządu będzie wynosiła 25% od kwot, które w tej chwili wpłacamy, czyli to będzie około 430.000 zł w latach 26 – 28. Pan Radomir Matczak – prezes InnoBaltica został zaproszony na naszą Komisję Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w grudniu, gdzie państwo będą mogli zapoznać się z działalnością spółki oraz zadać mu pytania odnośnie proponowanych rekompensat, o których państwo będą decydować na najbliższych sesjach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pan Krzysztof Pestka.

- **Radny Krzysztof Pestka** – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Te 400 tys. z kawałkiem, które mielibyśmy dopłacać w okresie 2026 – 2028, to 400 tys. przez cały okres czasu, czy 400 tys. rocznie?
- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – mówimy o trzyletnim okresie, czyli 400 tys., ponad 400 tys. w ciągu 3 lat, 26 – 28.

Ad. 6

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt szósty, to udzielenie informacji przez Burmistrza Miasta Chojnice, na jakim etapie jest obecnie sprawa uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Wysokiej w Chojnicach. Bardzo proszę, panie burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja tę informację już przekazywałem na komisji komunalnej, ale jeżeli jest taka potrzeba, to jeszcze raz wrócimy do tematu. Uchwała Rady Miejskiej o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego została podjęta 25 lutego 2019 r. i Wydział Planowania Przestrzen-

nego przeprowadził czterdzieści dwie różne czynności. Ja mogę je odczytać, i tak też uczynię. Uchwała Rady Miejskiej, potem zawiadomienie instytucji i organów właściwych do uzgodnienia opiniowania projektu planu, ogłoszenie burmistrza o przystąpieniu do sporządzania planu, ogłoszenie burmistrza o przystąpieniu do sporządzania, znowu, ogłoszenie burmistrza o kolejnym sporządzaniu, protokół z posiedzenia miejskiej komisji urbanistyczno-architektonicznej, wykaz wniosków do miejscowego planu wniesionych w odpowiedzi na zawiadomienie o przystąpieniu do opracowania planu, czyli jak gdyby pierwszy etap konsultacji, wykaz materiałów planistycznych, opracowanie ekofizjograficzne, prognoza skutków finansowych, pismo burmistrza do RDOŚ, uzgodnienie zakresu i stopnia szczegółowości informacji wymaganych w prognozie przez Państwowego Inspektora Sanitarnego w Chojnicach, uzgodnienie zakresu i stopnia szczegółowości informacji wymaganych w prognozie z RDOŚ, obwieszczenie Burmistrza Chojnic, czyli kolejna informacja o planie, obwieszczenie burmistrza o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko, obwieszczenie burmistrza o przystąpieniu do sporządzania prognozy oddziaływania środowiska zamieszczone w Czasie Chojnic, wykaz uwag i wniosków wniesionych w odpowiedzi na zawiadomienie w sprawie prognozy, protokół z posiedzenia kolejnej komisji urbanistyczno-architektonicznej, pismo burmistrza do właściwych instytucji, pismo burmistrza do RDOŚ, pismo burmistrza do inspektora sanitarnego, opinia RDOŚ, opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, ogłoszenie o wyłożeniu projektu miejscowego planu wraz z prognozą, ogłoszenie burmistrza o terminie wyłożenia projektu planu, ogłoszenie o wyłożeniu w Gazecie Pomorskiej, protokół dyskusji publicznej nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami, wykaz uwag wniesionych do planu, prognoza oddziaływania na środowisko, wykaz uwag i wniosków wniesionych do wyłożonej do publicznego wglądu prognozy, uchwała Rady Miejskiej w Chojnicach, podsumowanie do przyjętego dokumentu, uzasadnienie zgodnie z art. 42 pkt 2 ustawy z 2008 r., wykaz danych zamieszczonych w prognozie, obwieszczenie burmistrza, ogłoszenie, ogłoszenie, pismo burmistrza do powiatowego inspektora przekazujące przyjęty miejscowy plan wraz z podsumowaniem.

I teraz, w tym czasookresie właścicielem tej nieruchomości, kiedy ten plan był wywołany, była firma PB Górski i w ogóle wywołanie tego planu wiązało się z wnioskiem przegłosowanym przez Radę Miejską, aby upoważnić burmistrza do zamiany nieruchomości z wykorzystaniem również majątku ZGM-u. I taka zamiana się dokonała, Miasto Chojnice stało się właścicielem tego terenu, który został objęty planem miejscowym, czyli nazwijmy to na roboczo ogrodem sióstr wraz z komunikacją do pogotowia ratunkowego wzdłuż budynku starego szpitala. W konsekwencji my przekazujemy w tej chwili, jest proces przekazywania tego terenu do ZGM-u, oczywiście aktem notarialnym w drodze podwyższenia kapitału. Równolegle od pewnego, dłuższego już czasu pracujemy nad planem ogólnym i te plany miejscowe, a mamy ich kilkadziesiąt w realizacji, które nie wymagają, nie wymagają potrzeby dokończenia, wstrzymaliśmy, chcąc najpierw uzgodnić i przegłosować plan ogólny. Plan ogólny jest po uzgodnieniach, czyli jesteśmy właściwie w przededniu głosowania planu ogólnego. Tutaj muszą państwo wiedzieć, że każdy plan miejscowy musi mieć koniunkcję, czyli musi być zgodny z planem ogólnym. Wyszliśmy z założenia takiego, że jeżeli nie ma potrzeby uchwalania tego planu na siłę, a kształt tego planu właściwie narzuca opinia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który w tym terenie nie dopuszcza żadnych obiektów, ewentualnie może powstać parking, ale w otoczeniu zieleni urządzonej i tak dalej, i tak dalej, wyszliśmy z założenia, że planu w tej chwili jeszcze nie kończymy. Najpierw plan ogólny, potem plan miejscowy. Teraz wydałem oczywiście decyzję lokalizacji inwestycji celu publicznego na podstawie przysługujących mi uprawnień i ona jest w mojej ocenie zgodna z zapisami, do których doszliśmy w tym planie. Sytuacja prawna jest w tej chwili taka, że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej stworzył pewną koncepcję. Ja tę koncepcję prezentowałem publicznie. Konsultowałem ją z panem przewodniczącym samorządu nr 1. My przekazujemy nieruchomość, w momencie, kiedy uchwalimy plan ogólny, Wysoka Rada podejmie decyzję, czy uchwalamy ten plan miejscowy, który właściwie jest prawie przygotowany do uchwalenia, czy też nie uchwalamy tego planu, uznajemy, że ogród sióstr, w tym kształcie, w którym chcemy go przywrócić, czyli urządzonej zieleni z elementami małej architektury, pojawia się siostra Adelgund Tumińska w tej chwili, za sprawą pana posła Aleksandra

Mrówczyńskiego i osiemnastomiejscowy parking w tamtym miejscu. Jeżeli będzie plan miejscowy, to wiadomo, że każdą inwestycję trzeba będzie uzgadniać z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. W momencie, kiedy takiego planu miejscowego nie ma, to takie uzgodnienia nie są tutaj konieczne. Chcę wyraźnie powiedzieć, że nie dążę do tego, żeby tutaj ogrywać swoją opozycję decyzją lokalizacji celów publicznych, chodziło mi o szybkość działania, po to, żeby zaprojektować i na wiosnę wybudować. Jeżeli państwo uznacie, że ten plan... A tak jak powiedziałem, on jest prawie gotowy, żeby go uchwalić, to będzie po uchwaleniu przez Wysoką Radę planu ogólnego procedowany na sesji Rady Miejskiej. Rada Miejska ma tylko właściwość odstąpienia od uchwalenia planu miejscowego. Jeżeli Rada Miejska podjęła uchwałę o wywołaniu, to Rada Miejska powinna albo ten plan uchwalić, albo odstąpić od uchwalania tegoż planu miejscowego. Taki jest stan na dzisiaj. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. W punkcie szóstym jest informacja, nie ma dyskusji. Dyskusję proponuję przenieść do punktu – oświadczenia radnych i wtedy będziemy na ten temat dyskutowali.

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – jota w jotę wasz wniosek został przepisany i tam było napisane – informacja o realizacji... Przepraszam, udzielenie informacji burmistrza, na jakim etapie jest obecnie sprawa uchwalenia planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Wysokiej. To jest literalnie przepisane. I to jest informacja pana burmistrza, tylko i wyłącznie to było we wniosku.

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – ale ja nie zamykam pani ust, pani radna. Będzie pani to mogła powiedzieć...

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – realizujemy uchwalony porządek obrad. W punkcie oświadczenia będzie pani mogła zabrać głos.

Ad. 7

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu siódmego – informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Informacja ta, szczegółowa, została zawarta w biuletynie na stronie 2.

Pan radny Kamil Kaczmarek, tutaj też nie ma dyskusji na ten temat, ale bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja nie chciałbym dyskutować. Ja chciałbym przypomnieć, że na ostatniej sesji przegłosowaliśmy wniosek o skierowanie do prac w komisjach i poddanie konsultacjom społecznym projektu uchwały dotyczącej wniesienia znaczącej ulgi w kosztach parkowania dla osób niepełnosprawnych. I to rada w tej dziedzinie decyduje. Ja co prawda nie mogłem być na posiedzeniu komisji ochrony środowiska i komunalnej, natomiast podpisany raport jest już na stronach BIP i nie dostrzegam tam, aby ten wniosek Wysokiej Rady został zrealizowany. Więc to jest jedno, panie przewodniczący.

I drugie w kontekście tutaj pani Marzenny Osowickiej i pańskiej decyzji o tym, że jest to tylko informacja burmistrza. Mieliśmy punkt – informacja burmistrza a wypowiadał się sympatyczny pan Adaś, chociaż takiego podpunktu nie było, że jest informacja burmistrza i wiceburmistrza. Więc byłbym wdzięczny, gdybyśmy z podobnym rygoryzmem traktowali radnych, jak i osoby z zewnątrz rady, które są gośćmi na naszym posiedzeniu sesyjnym.

I ostatnia rzecz, proszę zauważyć, że mija 35 minut i de facto jestem pierwszym radnym, któremu pozwolono zabrać głos, bo do tej pory głos zabierało tylko prezydium i panowie burmi-

strzowie, natomiast jest to posiedzenie i sesja Rady Miejskiej, i to my tutaj powinniśmy oczekiwać, że nasze wnioski będą realizowane i nasz głos będzie miał okazję do tego, żeby wybrzmieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – panie radny, ja bym nie chciał tutaj wchodzić w dyskusję. Sesja Rady Miejskiej jest tylko i wyłącznie po to, żeby realizować przyjęty porządek obrad. To nie jest miejsce, w którym radni mogą wypowiadać się poza punktami do tego przeznaczonymi do wypowiedzenia swoich opinii, które no akurat mogą wypowiedzieć w innych punktach, tak? Ja się trzymam literalnie porządku obrad, realizuję porządek obrad. Jest informacja, informacja została przekazana, będziecie mogli na temat tej informacji porozmawiać i podyskutować później, tak? W związku z tym ja tej argumentacji waszej, jak gdyby, nie przyjmuję, natomiast sprawa o projekcie uchwały z poprzedniej sesji została przekazana do komisji i za chwilę przewodniczący komisji opowie, przedłoży, co na tej komisji się działo i jakie wnioski komisja na temat tego projektu uchwały posiada.

Ad. 8

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu ósmego, a mianowicie przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.

Bardzo proszę Przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, pana Antoniego Szlangę o przedstawienie tego sprawozdania.

- **Radny Antoni Szlanga** – Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado. Komisja odbyła swoje posiedzenie 27 października, zgodnie z porządkiem obrad, takim, że opiniowanie materiału sesyjnego, sprawy bieżące oraz wprowadzono właściwie już teraz prawie że stały punkt informacyjny, gdzie pan burmistrz zaprezentował to, co dzisiaj zresztą zaprezentował, mianowicie tok prac na temat przyjęcia planu miejscowego dotyczącego tak zwanego ogrodu sióstr. To oczywiście wywołało ożywioną dyskusję ze strony szczególnie gościa komisji – pani Moniki Szczukowskiej, która no w sposób czasami, no nawet powiedzmy taki niegrzeczny odnosiła się do pana burmistrza, strasząc go jakimiś bliżej nieokreślonymi konsekwencjami. Jedna rzecz jest pewna, że sprawy są w toku i sprawy będą, zgodnie z tym, co przekazał pan burmistrz, będą realizowane, a Rada zostanie powiadomiona o dalszych działaniach. Chcę powiedzieć z ubolewaniem, że taki poziom dyskusji, debaty, to nie była debata, jaki został zaprezentowany w tej części komisji gospodarki komunalnej no jest nie do przyjęcia, ponieważ było to przekrzykiwanie się, właściwie argumenty do gościni głównie tej komisji nie docierały, ona miała swoje zdanie, swoje przemyślenia i właściwie to się zakończyło w sumie niczym.

Dalej, komisja gospodarki komunalnej zajęła się projektem tak zwanego klastra energetycznego Chojnice, gdzie uczestniczący w komisji pan Darek Rząska przedstawił na czym to polega, jakie będą korzyści z tego. Komisja przyjęła to do wiadomości, uznając, że kierunek jest właściwy. Pozostałe punkty porządku obrad dzisiejszej sesji komisja przyjęła do wiadomości, natomiast jeżeli chodzi o sprawę wniosku z poprzedniej sesji, mianowicie zajęcia się miejscami parkingowymi dla osób niepełnosprawnych, otrzymałem informację od pana burmistrza, że pan burmistrz przygotowuje własny projekt uchwały, własny projekt rozwiązania tego i to będzie przedmiotem obrad w miesiącu grudniu. Termin zresztą, na zajęcie się tutaj tym tematem, nie został określony, tak że nie uciekamy od tego tematu, temat jest ważny na pewno, ale w czasie zostanie nieco odwleczony.

Protokół z tego posiedzenia komisji znajduje się na stronach internetowych Urzędu Miasta, tak że całość możecie państwo odczytać sobie we własnym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Budżetu i Rynku Pracy, pan radny Kazimierz Jaruszewski.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – Szanowni Państwo, w okresie międzysesyjnym odbyły się dwa posiedzenia Komisji Budżetu i Rynku Pracy – 20 października i 28 października.

Pierwsze z tych posiedzeń miało charakter tematyczny i dotyczyło dwóch zagadnień, mianowicie: analizy efektywności wydatków w dwóch jednostkach organizacyjnych, to jest w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej i w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej, a drugie zagadnienie dotyczyło określenia mechanizmu promocji naszej gminy miejskiej w kontekście jej rozwoju gospodarczego. Spoza komisji w posiedzeniu udział wzięli: pan Mariusz Paluch – prezes Promocji Regionu Chojnickiego, pani Agnieszka Kortas-Koczur – dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej i pani Edyta Kobus – księgowa w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Radni wysłuchali sprawozdań, w kolejności: prezesa spółki Promocja Regionu Chojnickiego – pana Mariusza Palucha, księgowej MOPS-u – pani Edyty Kobus oraz dyrektora OPR-u – pani Agnieszki Kortas-Koczur. W toku dyskusji poruszono między innymi tematy związane z ankietowaniem mieszkańców, między innymi w sprawie rozwoju centrum miasta. Dalej, promocji miasta poprzez Pomorski Ośrodek Ruchu Drogowego, następnie – ofertę wsparcia realizowanego przez Dom Dziennego Pobytu, program Korpus Wsparcia Seniora. Dalej, potrzeby podjęcia prac budowlanych i adaptacyjnych w budynku OPR-u przy ul. Strzeleckiej, budynek z roku 75. Również dyskutowaliśmy nad podjęciem działań profilaktycznych dotyczących spożywania alkoholu przez młodzież i tutaj też zostaliśmy poinformowani przez panią dyrektora OPR-u o zaprzestaniu pracy przez streetworkerów. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, po raz kolejny radni z naszej komisji spotkali się w ubiegły wtorek. Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli: pan burmistrz miasta, pan dyrektor generalny urzędu, pani skarbnik miasta, pani dyrektor Wydziału Finansowego i również pani radna Rady Miejskiej – pani Marzenna Osowicka oraz przedstawiciele mediów.

Pani skarbnik zreferowała aktualne zmiany w budżecie i WPF. Pan dyrektor Urzędu – Robert Wajlonis odniósł się do projektu uchwały w sprawie wynagrodzenia burmistrza i wyjaśnił sprawę jego waloryzowania. Do słów dyrektora Wajlonisa odnieśli się radni: pan Kamil Kaczmarek i pani Marzenna Osowicka, krytycznie wypowiadając się na temat projektu uchwały i autopoprawki do niej. Pan burmistrz, a następnie w obszerny sposób pani dyrektor Szymanowicz, przedstawili projekty trzech uchwał podatkowych oraz jednej dotyczącej opłaty targowej. W dyskusji nad podatkami głos zabrał pan radny Kamil Kaczmarek, na którego merytoryczne pytania i uwagi odpowiedziała pani dyrektor Szymanowicz. Pan radny Kaczmarek przekazał też radnym swoje uwagi na temat projektu uchwały w sprawie klastra energetycznego. Członkowie komisji, do czasu sesji otrzymać mieli stosowne materiały na temat finansowania i funkcjonowania „Klastra Energii Chojnice”.

W sprawach bieżących poruszono temat otrzymanego pisma od pana burmistrza w sprawie zestawienia wydatków na wynagrodzenia pracowników w Urzędzie. Swoje uwagi na temat zawartości tego pisma przedstawił pan radny Kamil Kaczmarek.

Zachęcam do zapoznania się z protokołami, które w pełni odzwierciedlają przebieg obu posiedzeń komisji. Bardzo państwu dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejna, to Komisja Edukacji i Kultury. Pan radny Bogdan Kuffel, bardzo proszę.

- **Radny Bogdan Kuffel** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Komisja Edukacji i Kultury odbyła swoje posiedzenie 27 października, wszyscy członkowie komisji byli obecni. Spoza komisji obecni byli: Grzegorz Czarnowski – dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia, Dariusz Rząska – Referat Nadzoru Inwestorskiego Urzędu Miejskiego w Chojnicach i Monika Szczukowska – Inicjatywa Mieszkańców dla Ochrony Lasu Miejskiego. Po stwierdzeniu quorum komisja była prawomocna do odbycia posiedzenia, z następującym porządkiem: punkt pierwszy – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, punkt drugi – rozpatrywanie spraw bieżących.

W punkcie pierwszym dyrektor Grzegorz Czarnowski wyjaśnił zwiększenie planu wydatków bieżących w dziale oświaty o kwotę 1.550.000. Według jego informacji, to są kwoty potrzebne na zapłatę wynagrodzenia i pochodnych dla nauczycieli. Te kwoty są i tak dużo niższe niż potrzeby, jak wynikało pierwotnie z przekazywanych przez szkoły zapotrzebowań. Również nastąpiła zmiana przepisów odnośnie godzin ponadwymiarowych, które na przykład w grudniu

dotychczas były płacone 5 dni przed końcem miesiąca, muszą być wypłacone w następnym miesiącu kalendarzowym i teraz w grudniu za nadgodziny będziemy płacili w miesiącu styczniu. Również pan dyrektor ustosunkował się do zwiększenia planu wydatków o 125.400 zł na żłobek, w związku z przyznanymi świadczeniami „Maluch +”, wcześniej wojewoda zmniejszył tę kwotę, ale w tej chwili ta kwota oczywiście wróciła z powrotem do budżetu żłobka.

Radna Magda Kamińska miała zapytanie, kto będzie obsługiwał kłaster, jeżeli chodzi o miasto? Pan Dariusz Rząska odpowiedział, że nie będzie dodatkowych stanowisk, że nie będzie żadnego oczywiście konkursu i że w uchwale będzie stworzona Rada Kłastera, której koordynatorem będzie pracownik Urzędu Miasta – Krzysztof Teclaf. Pozostały materiał sesyjny komisja przyjęła do wiadomości.

W punkcie drugim, czyli rozpatrywanie spraw bieżących, pani radna Kamińska miała zapytanie do pana dyrektora odnośnie gabinetu stomatologicznego, czy został już uruchomiony przy Szkole nr 7? Pan dyrektor odpowiedział, że gabinet stomatologiczny jeszcze nie, wymienił powód, dlaczego to się oczywiście nie stało.

Pani Monika Szczukowska ad vocem do pani radnej Kamińskiej również upomniała się o sprawy związane z Filią nr 6, że to miał być książkomat, jest oczywiście inna sprawa. Podjęto decyzję, żeby na następnym posiedzeniu Komisji Edukacji i Kultury te wszystkie sprawy, łącznie z sprawami personalnymi w Filii nr 6 zostały wyjaśnione przez panią dyrektorkę Biblioteki Miejskiej i pana wicedyrektora dr. Przemysława Zientkowskiego.

Kolejna oczywiście sprawa, to wystąpiła sprawa dojazdu do Szkoły Podstawowej nr 1. Tam oczywiście były przedstawione koncepcje, które nie zostały przyjęte.

Również wypłynęła sprawa budowy boiska przy Szkole Podstawowej nr 8, dyrektor Grzegorz Czarnowski podał do informacji, że zmieniała się koncepcja, ponieważ to boisko będzie zlokalizowane na terenie placu manewrowego, na tym zniżeniu, gdzie w tej chwili właśnie jest asfalt, a więc będzie to poza oczywiście szkołą.

Dalej, pan dyrektor ustosunkował się do wszystkich elementów, jak drzwi przeciwpożarowe, czy inne oczywiście sprawy związane z działalnością oświaty.

Pani radna Osowicka ponownie ponowiła o wyjaśnienie wszystkich spraw dotyczących spraw personalnych Filii nr 6, żeby to zostało wyjaśnione w sposób jednoznaczny, ewidentny i konsekwentny.

Również pojawiły się sprawy dowozu dzieci. Bardzo obszerne wyjaśnienie odnośnie tych propozycji zgłosił pan radny Marek Szank. Zostało to oczywiście wyjaśnione. Wszystkie trzy koncepcje są w tej chwili odrzucone. Było pytanie zasadne, które padło z ust pana radnego Marka Szanka, czy w tej chwili, skoro tych dzieci jest coraz mniej, czy ten problem w ogóle jest potrzebny.

Dalej, pani Monika Szczukowska mówiła o ogrodzie sióstr. Była kwestia poruszana tego postanowienia, tego słynnego punktu 2 d) w postanowieniu wydanym przez Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który brzmi, postaram się go zacytować, punkt 2 d), gdzie pan konserwator pisze, pkt 2 d) brzmi następująco: *ujawnić obiekt o wartościach historyczno-kulturowych – rzeźbę w parku (działka nr 1384/39) i objąć go ochroną ustalenia planu miejscowego*. Następnie, pani radna Magdalena Kamińska, z uwagi na zbliżające się święto narodowe – odzyskanie Niepodległości, zaprosiła radnych i ja też teraz do czynię, za pośrednictwem pani radnej, na dwa koncerty patriotyczne, które w listopadzie się odbędą. Jeden wpisuje się w obchody 750-lecia Chojnic, będą występować chóry chojnickie. Ten koncert odbędzie się 16 listopada w parafii Matki Bożej Królowej Polski, po mszy świętej o godz. 14⁰⁰, wystąpią chóry chojnickie. Tak że taka mobilizacja z inicjatywy pani radnej, żeby z tego oczywiście skorzystać. I również drugi koncert, będzie miał miejsce w parafii macierzystej pani radnej, czyli Fatimskiej, gdzie wystąpi jej zespół, 15.11, po mszy świętej wieczornej, około godz. 18⁰⁰. Ten koncert będzie nosił tytuł „Patriotyczne śpiewanie”. Również wybrzmiała sytuacja w kwestii, żeby oflagować w dniu 11 listopada budynki nie tylko publiczne, ale budynki oczywiście miejskie. Przypominam, że jest to data zatwierdzona w okresie międzywojennym, jako ta symboliczna data powrotu Polski do macierzy, na 11 listopada 1918 roku. Przypominam, że u nas w Chojnicach, to jest 31 stycznia 1920 roku, ale to nie zwalnia nas, jeżeli utożsamiamy się z państwem, w którym mieszkamy i z ojczyzną, którą jest Polska, żeby te flagi na budynkach prywatnych

również się pojawiły. Dalej oczywiście były kwestie związane... Upomniano się o powrót groty, którą oczywiście kiedyś, swego czasu, nawet z inicjatywy radnych, podjęliśmy decyzję zbiórki finansów i jedna z mieszkańek miasta Chojnice, która miała pojęcie, te dwie figury, które w tej chwili znajdują się w zdesakralizowanej części kościoła gimnazjalnego, są umieszczone, żeby wrócić do tej koncepcji przywrócenia tejże groty nad kostnicą. Również pojawił się temat rekonstrukcji, renowacji pomnika Floriana Ceynowy i pomnika Chrystusa Króla, o czym również oczywiście wspomniano. Pozostały, szczegółowy materiał mieści się... Zapraszam na stronie BIP, jak do biura rady, bardzo obszerny, czternastostronicowy, gdzie wszystkie elementy szczegółowo zostały zawarte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Rewizyjna – Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. U mnie sprawozdanie będzie krótkie. Komisja Rewizyjna spotkała się w okresie od ostatniej sesji jednokrotnie w dniu 20 października, w pięcioosobowym składzie na 8 członków, a tematem posiedzenia było powołanie zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli Burmistrza Miasta Chojnice w zakresie realizacji działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracji społecznej osób uzależnionych od alkoholu. Taki zespół został powołany w sześciuosobowym składzie. Notabene kontrola już się odbyła. Protokół zostanie przyjęty z niej na następnym posiedzeniu komisji, a z protokołem z tego posiedzenia możecie państwo zapoznać się na stronie BIP-u, bądź w biurze rady. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejna komisja, to Komisja Sportu. Pan radny Marek Szank, bardzo proszę.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik, Szanowni goście, Wysoka Rado. Posiedzenie Komisji Sportu odbyło się 27 października, uczestniczyło w nim sześciu z dziesięciu członków komisji. Gościliśmy panią Marzennę Osowicką – radną Rady Miejskiej oraz pana dyrektora Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi – Romana Guzelaka. Na wstępie przyjęliśmy program zebrania, który zawierał następujące punkty: pierwszy punkt – analiza materiału sesyjnego, punkt drugi – rozpatrywanie spraw bieżących. Merytorycznie z pracą Komisji Sportu związane są informacje umieszczone w biuletynie sesyjnym na stronie 67, a dotyczą one uchwały, która pozwoli nam przyjąć program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Istotna dla stowarzyszeń informacja znajduje się na stronie 70. I tak w § 8 mamy informację dotyczącą wysokości środków finansowych, które pan burmistrz i pani skarbnik proponują przyznać na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej. Tegoroczna propozycja do budżetu na rok 2026 wynosi 680 tys. zł. Pragnę przypomnieć, że w okresie prac obecnej Rady Miejskiej były to kwoty: w roku 2024 – 616 tys. zł, a w roku bieżącym – 650 tys. zł. Jak wyjaśnił dyrektor Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, podział tych środków odbędzie się na drodze otwartego konkursu ofert. Nadmieniam, że beneficjentami tegorocznego konkursu było dwadzieścia pięć stowarzyszeń, które zrealizowały czterdzieści pięć zadań sportowych. Pozostały, zawarty w biuletynie materiał sesyjny przyjęliśmy do wiadomości, a w punkcie drugim naszego posiedzenia zajęliśmy się analizą regulaminu przyznawania stypendiów sportowych. Na poprzedniej Komisji Sportu zwróciłem się z prośbą do członków komisji, aby na kolejne zebranie Komisji Sportu przygotować ewentualne propozycje zmian, sugestie dotyczące poprawek w istniejącym od 20 listopada 2019 r. zmienionym regulaminie. Przeprowadzenie korrekt finansowania młodych sportowców proponował między innymi w styczniu pan radny Marcin Gruchała i wówczas obiecałem, że do tego zagadnienia wrócimy, tak, aby w przyszłym roku nie zakłócać systemu finansowania sportowców. W kwietniu również prezes jednego z chojnickich klubów zwrócił uwagę na rozpatrzenie możliwości pobierania stypendiów przez zawodników w kasie miejskiej. Dyskusję nad tym zagadnieniem rozpoczął pan dyrektor Roman Guzelak, a głos zabierali wszyscy obecni na posiedzeniu radni Rady Miejskiej, członkowie Komisji

Sportu. Dyskusja dotyczyła kwot przekazywanych najmłodszym oraz najbardziej utytułowanym sportowcom, beneficjentom oraz możliwość przekazywania środków finansowych bezpośrednio z kasy Urzędu Miasta na konto zawodnika, który upoważniony jest przez klub do pobierania świadczeń. Zwróciłem uwagę na proces tworzenia list zawodników, który odbywa się z udziałem trenerów, zarządów, klubu oraz przewodniczącego komisji stypendialnej w osobie pana wiceburmistrza. Członkowie Komisji Sportu zwrócili uwagę na bardzo ważną rolę członków tej komisji stypendialnej, bardzo odpowiedzialną, tak, aby nie zakłócać regulaminu, który już wcześniej przyjęliśmy. W większości poruszanych aspektów byliśmy jednak zgodni i gremialnie uznaliśmy, że w roku 2026 nasi sportowcy będą otrzymywali stypendia wspierające ich rozwój na tych samych zasadach jak dotychczas, a obecny regulamin przyczynia się do poprawiania ich umiejętności.

W kontekście bezpieczeństwa uczestników imprez sportowych w administrowanych przez nas obiektach, to w kontekście tej sytuacji, która miała miejsce przed galą sportową, zwróciliśmy się do pana dyrektora Guzelaka o konsekwencje tych zdarzeń, a przyłączamy się do prośb o rozwałę i zaniechanie takich postępowań, które przekreślają trud organizatorów, zniechęcają ewentualnych sportowców i stwarzają olbrzymie zagrożenie dla zdrowia wszystkich uczestników takiej imprezy. Informacja o bieżących wynikach naszych reprezentantów zakończyła nasze posiedzenie. O wydarzeniach sportowych informował w swoim wystąpieniu pan burmistrz, a więc nie będę już wracał do tych zagadnień. Dokładny zapis protokolarny znaleźć można na stronach internetowych Urzędu Miasta. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – i ostatnia komisja, Komisja ds. Społecznych. Pan radny Andrzej Plata, proszę bardzo.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Izbo, Pani Skarbnik. Posiedzenie Komisji ds. Społecznych odbyło się dnia 27 października w godzinach 8³⁰ – 9⁴⁰. Brało w niej udział 5 radnych z dziewięcioosobowego składu komisji, 4 osoby były niestety nieobecne. Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli: pan Adam Kopczyński – Zastępca Burmistrza Miasta Chojnice, pani Ewa Szymanowicz – dyrektor Wydziału Finansowego w Urzędzie Miejskim w Chojnicach oraz pan Grzegorz Piekarski – przedstawiciel Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Posiedzenie składało się z dwóch punktów: analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, rozpatrywanie spraw bieżących.

W punkcie pierwszym członkowie komisji skoncentrowali się na dwóch punktach, które zostały zawarte w materiale sesyjnym w biuletynie. Nad punktem szóstym, na stronie 44, a mianowicie projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie. Na ten temat wypowiadał się już pan przewodniczący odnośnie posiedzenia komisji budżetu, ale podczas komisji też wywiązała się rozmowa, padały pytania z sali. Na pytania pani radnej Marzenny Osowickiej, pani Magdaleny Kamińskiej, pana przewodniczącego Macieja Polasika oraz moje, odpowiadała pani dyrektor Wydziału Finansowego – pani Ewa Szymanowicz. Starła się wyjaśnić wszelkiego rodzaju niuanse, ale tak jak właśnie padło podczas posiedzenia, że na pewno temat był kontynuowany podczas komisji budżetu, która jest merytorycznie do tego, można powiedzieć, przeznaczona.

W punkcie kolejnym radni skoncentrowali się na punkcie jedenastym w biuletynie, ze strony 67 – projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Na ten temat nadesłane zostały uwagi, które zostały określone przez Stowarzyszenie „Chojnice – Tu Bije Moje Serce”. Na temat podejścia do tych uwag oraz no niestety ich niezaakceptowania wypowiedział się pan Grzegorz Piekarski, przedstawiciel Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Tak samo jeszcze też miałem informację od pana dyrektora Guzelaka, dyrektora tegoż wydziału, że podczas posiedzenia Komisji Sportu zostaną te wyjaśnienia jeszcze w dalszym ciągu państwu przedstawiane. Z tego, co się orientuję, do tego materiału można było składać do konsultacji społecznych swoje uwagi. Były one zbierane w terminie od 8 do 22 października. Jak powiedziałem wcześniej zgłosiło się tylko jedno stowarzyszenie z szeregiem

swoich zastrzeżeń, które zostały no niestety nieujęte, ale w każdym razie na ten temat dalej nie dyskutowaliśmy. W punkcie drugim – rozpatrywanie spraw bieżących, pani Marzenna Osowicka zaznaczyła i podkreśliła, i nawiązała dyskusję na temat tak zwanej prohibicji na terenie miasta Chojnice w godzinach nocnych, sprzedaży alkoholu w punktach miejskich, ale nie tylko, dostępnych dla mieszkańców Chojnic na naszym terenie. Wywiązała się na ten temat dyskusja. Zaproszony został na posiedzenie pan wiceburmistrz Adam Kopczyński, który pełni też funkcję przewodniczącego komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie miasta Chojnice. Pan burmistrz przedstawił nam informację, że Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej do ostatnich dni października przeprowadza badania na temat właśnie dostępności, na temat występowania problemu alkoholu na terenie naszego miasta, naszej Gminy Miejskiej Chojnice. Materiał jest zbierany, z tego co się orientuję został już zebrany, jest w tej chwili analizowany. Pozwoliłem sobie zaprosić wszystkich radnych naszej komisji na kolejne posiedzenie Komisji ds. Społecznych, które mamy zamiar przeprowadzić w miesiącu listopadzie, w drugiej połowie najprawdopodobniej, podczas którego przedstawimy analizę zebranego materiału badawczego i w jakiś sposób zajmiemy stanowisko odnośnie możliwości wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu, wyrobów alkoholowych na terenie Gminy Miejskich Chojnice w godzinach nocnych. Tak samo podczas tego posiedzenia, które zapowiedziałem wcześniej, mamy zamiar przeprowadzić analizę sytuacji, to się nazywa w cudzysłowie, akcja zima, czyli zapoznać się z działaniami, które są na terenie naszego miasta przygotowane na wypadek ataków zimowych, szczególnie jeśli chodzi o osoby bezdomne, których dotyczy problem bezdomności. A tak samo zapoznamy się z działalnością i też można powiedzieć ośrodków pomocowych działających na terenie miasta Chojnice. Obszerny materiał znajduje się w biurze rady oraz na stronach BIP. Zapraszam do zapoznania i dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo.

Ad. 9

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt dziewiąty, to ustosunkowanie się do wniosków Komisji. Informuję, że takich wniosków nie było.

Ad. 10

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. (str. 4 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, czy ktoś na ten temat z pań i panów radnych chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Panie Wiceburmistrzu, Wysoka Rado. Wśród zmian budżetowych znalazła się propozycja zakupu nowego samochodu dla straży miejskiej. Nie byłoby być może w tym nic kontrowersyjnego, gdyby nie kilka faktów, które jako radny czuję się zobowiązany przypomnieć wszystkim radnym. Po pierwsze, rekordowe zadłużenie miasta. Od miesięcy słyszymy, że burmistrz systematycznie obniża dług, tymczasem wieloletnia prognoza finansowa na kolejnej sesji Rady Miasta nie pokazuje żadnego realnego planu redukcji zadłużenia w naszym mieście. Wręcz przeciwnie, kolejne wydatki wskazują na coś dokładnie odwrotnego, na brak dyscypliny finansowej i lekceważenie skutków długofalowych. Po drugie, sam zakup samochodu. Straż miejska ma otrzymać 160 tys. zł na nowy pojazd, nie neguję, że strażnicy chcieliby jeździć nowym pojazdem, bo stary może być już wysłużony, natomiast ten w posiadaniu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej ma, drodzy państwo, 20 lat i takiej uchwały o zakupie nowego pojazdu dla osób niepełnosprawnych i osób, które doświadczają problemów z mobilnością w tej chwili nie procedujemy. Nie mogę też przejść obojętnie wobec faktu, że 10 lat temu, praktycznie dokładnie 10 lat przed tym, jak dostaliśmy materiał sesyjny, a więc 25 października 2015 r. miało odbyć się referendum w sprawie likwidacji straży

miejskiej. No i szczególnie młodszymi radnymi przypomnę, że wtedy były dyskutowane różnorakie tematy. Po pierwsze, było dyskutowane to, że nie może się ono odbyć 25 października i mnóstwo różnych powodów. Dlaczego? Bo byłoby wiążące, to były wybory parlamentarne, w których zjednoczona prawica doszła do władzy, frekwencja była około pięćdziesięcioprocenowa i wtedy referendum byłoby wiążące. Nie było wiążące, bo zostało przełożone, kruczkami prawnymi pana burmistrza i pana mecenasa Wajlonisa, zostało przełożone na grudzień. Wtedy też 24% mieszkańców miasta wypowiedziało się w referendum, pomimo obsadzenia wszystkich komisji urzędnikami ratusza i kontrolowaniu tego, kto nie posłuchał wezwania pana burmistrza do tego, żeby nie korzystać z prawa korzystania z demokracji i nie brać udziału w najwyższej formie demokracji bezpośredniej, jaką jest referendum. 95% mieszkańców miasta opowiedziało się wtedy za likwidacją straży miejskiej. Pan burmistrz wypowiedział wtedy, w odpowiedzi na nasz wniosek, kilka zaskakujących rzeczy. To znaczy zadeklarował, że sam zorganizuje referendum, pomimo że działał przeciwko niemu. Później zapowiedział, że po roku testowym zostanie ogłoszone nowe referendum po to, żeby zapytać mieszkańców, czy odnowiona formuła straży miejskiej spotyka się z ich większą przychylnością oraz zapowiedział, że straż miejska będzie wygaszana wraz z przechodzeniem na emeryturę kolejnych strażników. Nic z tych rzeczy się nie wydarzyło, drodzy państwo. A tymczasem po 10 latach ta straż miejska generuje z powrotem coraz wyższe koszty i ubiega się w kolejce o środki, o pierwszeństwo nad pomocą prawną w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej, która została zlikwidowana, nad miejscami parkingowymi dla osób niepełnosprawnych, które nie są procedowane, nad pojazdem w tej chwili dostępnym dla osób niepełnosprawnych i mającym 20 lat. Te instytucje, które każdego dnia służą najbardziej potrzebującym, seniorom, osobom chorym, niepełnosprawnym i rodzinom w kryzysie, nie mogą liczyć na podobne finansowanie. Jeśli dzisiaj mamy decydować, komu w pierwszej kolejności należy się nowy samochód, odpowiedź, w moim rozumieniu, jest oczywista, tym, którzy naprawdę pomagają ludziom. Dlatego w obecnej sytuacji zakup auta dla straży miejskiej, formacji, której sens istnienia od lat jest kwestionowany, jest po prostu nieuczciwy i niesprawiedliwy. Przypomnę te wydarzenia sprzed 10 lat, które już omawiałem i to jest głos mieszkańców, którego nie powinniśmy dzisiaj ignorować, bo brak jest jakiegokolwiek rewizji tamtego podejścia społeczeństwa, które w 95% opowiadało się za likwidacją tego niepotrzebnego wydatku. Burmistrz zapowiadał różne rzeczy 10 lat temu. 10 lat później mamy tego samego burmistrza, ale inne okoliczności. Nie zrealizowano ani jednego z tych zobowiązań, nie było nowego referendum, nie było wygaszania. Zamiast tego jest wniosek o 160 tys. zł na nowy samochód. To pokazuje wyraźnie, po raz kolejny, że władza w Chojnicach mówi jedno, robi drugie.

Szanowni Państwo, korzystając z prawa naszego do tego, żeby zgłosić wnioski o szkolenia radnych, które zgodnie ze statutem miasta powinny być w każdym roku realizowane, upomnieliśmy się o to, aby były one realizowane. Odpowiedź była taka, że w tym roku nie mamy na to środków, więc nie mogą być zrealizowane. Będą w roku przyszłym. Uwaga, to jest wymóg prawny. Statut miasta, który Rada uchwaliła, zobowiązuje do przeprowadzenia rokrocznie takich szkoleń. W tym roku nie zostały przeprowadzone i usprawiedliwieniem był brak środków. Tymczasem okazuje się, że znajdują się środki na to, żeby przyznać maksymalne, dopuszczalne prawem wynagrodzenie burmistrzowi i autopoprawką, żeby obowiązywało ono jeszcze z mocą wsteczną. To jest dwumyślenie. Nie może być tak, że nie ma kilku tysięcy na to, żeby jakoś uchwał, które przyjmujemy, jakoś pracy Wysokiej Rady była coraz lepsza, żeby radni się kształcili, a jednocześnie są środki na to, aby wstecznie, maksymalne wynagrodzenie przyznawać burmistrzowi. I szanowni państwo, w kontekście tej autopoprawki jedno sprostowanie. W artykułach prasowych pojawia się to samo uzasadnienie, które pojawiło się w materiałach sesyjnych. Nie jest prawdą, że wymogiem prawnym jest nowelizacja wynagrodzenia pana burmistrza, znowelizowano maksymalną kwotę. To nie jest wymóg statutu, w którym mamy wpisane – burmistrz miasta zarabia najwyższą wymaganą prawem kwotę. Nie ma takiego zapisu, a zatem nie ma żadnego uzasadnienia, aby burmistrz otrzymywał wynagrodzenie wyższe, z wyrównaniem za poprzednie miesiące. Szanowni państwo, a dlaczego nie ma? Bo nie zostało ono w materiale opisane. Burmistrz twierdzi, że z mocy prawa najwyższe wynagrodzenie mu się należy, a nie przywołał żadnego faktu, poza faktami pozornymi i zmyślonymi, na to, aby te najwyższe prawem dozwolone wynagrodzenie otrzymywać, a mamy zapis o tym, że są dodatkowe

świadczenia, które będzie otrzymywał ponad to maksymalne wynagrodzenie, które w moim rozumieniu stanowią próbę obejścia tych ram finansowych, które ustawodawca dla władzy wykonawczej w gminach wyraził w ustawie, która tego dotyczy i w zarządzeniu rady ministrów, która te kwoty określa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Chciałem przypomnieć panu radnemu, że znalazł się pan już w punkcie dwunastym, no ale... Jesteśmy w punkcie dziesiątym. Kto chciałby zabrać głos? Pan Sebastian Matthes, proszę bardzo.

- **Radny Sebastian Matthes** – Szanowni Państwo, zgodzę się z przedmówcą co do tego, że samochód dla MOPS-u, nowy, pewnie by się przydał. Mam nadzieję, że pani dyrektor złoży stosowny wniosek i będziemy mieli okazję głosować nad takimi zmianami. A teraz powiem coś niepopularnego odnośnie zakupu samochodu dla straży miejskiej. Otóż uważam, że likwidacja straży miejskiej byłaby błędem, mam nadzieję, że do niej nigdy nie dojdzie. Nie dlatego, bo straż miejska nie istnieje tutaj dlatego, żeby wlepić mandaty za parkowanie, chociaż państwo musicie przyznać, że skoro umówiliśmy się do tego, że mamy miejsca, które wymagają wnoszenia, uiszczania opłat, no to musi być też służba, która kontroluje, żeby jeden drugiego po prostu nie oszukiwał, bo parkowanie i nie wrzucanie opłat, nie wnoszenie opłat jest swojego rodzaju oszustwem. Czterdziestotysięczne miasto zasługuje na to, żeby była taka służba, która załatwia w imieniu mieszkańców i dla mieszkańców sprawy, których nie może załatwić policja. Swojego czasu było świetne rozwiązanie, które funkcjonowało w mieście Chojnice, były to patrole mieszane policji i straży miejskiej, gdzie przy wzmocnieniu straży miejskiej policjantów mieliśmy dwukrotną ilość patroli na ulicach naszego miasta. Państwo tutaj, też na tej sali, często oburzacie się, że doszło do jakiegoś aktu wandalizmu, przykład drzewka zniszczone na Wzgórzu Ewangelickim. Oburzacie się państwo, czy też mieszkańcy w internecie, co możemy naminnie i często czytać, gdzie była straż miejska? No, proszę państwa, no gdzie była straż miejska? Jeżeli my tutaj z jednej strony oczekujemy, żeby straż miejska realizowała zadania związane z utrzymaniem porządku publicznego, walczyła z wandalizmem, a z drugiej strony nie chcemy dać jej narzędzi, no to tak, jakbyśmy od wojska oczekiwali skutecznej obrony naszych granic, nie przekazując środków na armię. No to nie tędy droga i nie tak to powinno wyglądać. I tak powinniśmy spojrzeć na zakup tego samochodu. To nie jest żaden luksus, to jest po prostu narzędzie pracy dla straży miejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Przypominam wszystkim, że jesteśmy w punkcie dziesiątym. Bardzo proszę, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja nie chciałbym nigdy na sesjach realizować tak zwanej polityki historycznej, ale jeżeli tutaj pan radny Kamil Kaczmarek cofnął się do referendum, które współorganizował, to zapomniał przeprosić za oszustwo, moim zdaniem, które popełnił wówczas w ulotkach rozsyłanych i treści tej ulotki niektórzy dawali wiarę – czy chcesz zapłacić podatek za straż miejską? Wielu emerytów po referendum mówiło, że właśnie sądzili, iż głosując za nielikwidacją straży miejskiej będą płacili nowy podatek. Ja czuję się zwolniony po takim zabiegu, w cudzysłowie, quasi marketingowym, z tego wszystkiego, co wtedy mówiłem, bo to grube świństwo, po prostu trzeba nazywać sprawy po imieniu. To jest oszustwo. Część ludzi poczuła się po prostu oszukana. Potem dotarliśmy z tą informacją, że jest to po prostu zabieg socjotechniczny. Czy straż miejska jest potrzebna, czy nie? Czy powinna mieć narzędzia? My zainwestowaliśmy w tym roku w monitoring przeszło 300 tys. zł, po to, żeby poprawić skuteczność straży miejskiej. Przeanalizujcie państwo współpracę straży miejskiej z policją, zobaczcie wówczas, że ta współpraca układa się bardzo dobrze i mamy prawie stuprocentową wykrywalność tych zdarzeń, do których dochodzi w przestrzeni miejskiej. Gdyby nie było straży miejskiej, nie byłoby centrum monitoringu, chojnicka policja nie miałaby partnera do współpracy, nie miałaby wielu narzędzi? Oczywiście można posadzić, mówiąc kolokwialnie, przy tym monitoringu różne osoby, to nie muszą być strażnicy i też straż miejska zmieniła się o tyle, jak państwo pamiętacie, że oprócz zmiany komendanta wówczas, po

referendum, doszło do wyciągnięcia daleko idących wniosków, bo straż miejska została odsunięta od obsługi strefy płatnego parkowania. Dzisiaj robi to dwóch pracowników wydziału komunalnego i dobrze sobie z tym całkowicie radzą. Dwa, straż miejska zmieniła swój sposób działania. W tej chwili mamy doświadczonego komendanta straży miejskiej, który był kiedyś zastępcą komendanta powiatowego policji, jestem z jego pracy bardzo zadowolony i z pracy strażników miejskich. I jestem spokojny. Przecież można wywołać kolejne referendum, ale będziemy pilnować, żeby nie robić wody z mózgu emerytom chojnickim, że jakiś nowy podatek się pojawi. Samochód jest kupowany, będzie kupowany z oszczędności w budżecie straży miejskiej, które wynoszą prawie 140 tys. zł, generalnie dokładamy tylko 20 tys. zł, gdyby straż miejska wypełniła swój budżet, a to jest wniosek komendanta, gdzie poprzez zmiany w poszczególnych paragrafach przesuwamy środki.

Nie lubię populistów, ale mogę powiedzieć, że nigdy nie miałem służbowego samochodu, nigdy nie miałem rzecznika prasowego, tak? Nie wiem o jakich dodatkowych, bo pan radny popłynął w tematyce, jakich dodatkowych świadczeniach ja mogę mieć? Zębów nie leczyłem, złotej karty nie mam, idę do lokalu, sam płacę za siebie, o czym pan opowiada? Ktoś może przyjąć jakieś wnioski, że ja oprócz tej pensji, którą dostaję, jeszcze mam jakieś tantiemy, może od wydawnictw, może z Facebooka za reklamy? Nie mam czegoś takiego. Po prostu nie mam. Jestem zatrudniony na umowę o pracę. Moimi pracodawcami są państwo, jako Rada Miejska, a tymi, którzy mnie zatrudnili są mieszkańcy. I proszę pamiętać o tym, tu się zwracam do opozycji, że te 70% ludzi, którzy poszli do wyborów, to są konkretni wyborcy, których trzeba też szanować. Nie tylko tych, którzy głosowali na innych kandydatów lub nie poszli do wyborów. Te 70% głosowało na mnie i ja uczynię wszystko, żeby zrealizować program wyborczy. Przepraszam, bo to nie jest na temat. Chciałem mówić tylko i wyłącznie o straży miejskiej. Straż miejska jest potrzebna, jak ktoś uważa, że nie, zapraszam do referendum. Jak ktoś uważa, że burmistrz jest kiepski, zapraszam zrobić referendum, odwołajcie mnie albo radę miejską. Nie ma żadnego problemu, stoję w szranki i to od razu, nie widzę problemu. Natomiast takie ciągle chępczenie się jaki to pan jest mądry, a jaki burmistrz jest... przepraszam i tak dalej, to jest męczące i myślę, że już wszystkich pan tutaj całkowicie zmęczył. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo, do punktu dziesiątego.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący. Kłamstwo należy bardzo szybko korygować. Po pierwsze, mówiłem o dodatkowych świadczeniach, bo § 2 przyjmowanej uchwały mówi – Burmistrzowi Miasta Chojnice, zgodnie z właściwymi przepisami, przysługują nagrody jubileuszowe i dodatkowe wynagrodzenie roczne. Niedługo będzie w naszej kadencji 30-lecie sprawowania funkcji przez pana burmistrza, będzie nagroda jubileuszowa, sowita, dodatkowe wynagrodzenie roczne. Więc pan burmistrz może ubolewać nad tym, że nie ma złotej karty, rzecznika prasowego i auta służbowego, ja to rozumiem. Może ubolewać, że nie zrobił sobie zębów na koszt podatnika, ja to rozumiem, natomiast niech nie mówi, że nie dostaje dodatkowych świadczeń, bo właśnie je wymieniałem w tej uchwale, którą mielibyśmy przyjąć. To jest pierwsza rzecz.

Druga, pan burmistrz jest już w roli oskarżonego w jednym postępowaniu karnym, jeżeli będzie zarzucał mi oszustwo, tak jak zrobił to dwukrotnie przed chwilą będą kolejne postępowania sądowe, karne, bo zarzucanie mnie czynów karalnych kończy się tak, jak skończyło się ostatnie, bo poinformuję wszystkich radnych, że burmistrz kolejny raz informował fałszywie o popełnieniu przeze mnie przestępstwa, czuł się prześladowany, a prokuratura, nawet bez przesłuchiwania mnie, uznała to za niewarte procedowania i odmówiła wszczęcia postępowania, bo jest to kolejny raz zgłoszenie oparte na, na ego wielkości, wiedzą państwo, balona, którym można odlecieć w kosmos i w ten sposób się to dzieje. Ktoś jest narcyzem, jego poczucie własnej...

Przewodniczący Maciej Polasik – panie radny, mówmy o punkcie dziesiątym, tak?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – wielkości zostało naruszone i w tym momencie są fałszywe oskarżenia, takie jak oskarżenie o oszustwo. Drodzy państwo, błędem było wprowadzenie przez komitet referendalny pytania nr 2? Pod tym pytaniem podpisało się kilka tysięcy chojniczan, którzy dokładnie wiedzieli jaka ma być treść pytań postawionych w referendum. Były one na każdej karcie wyborczej. Pan burmistrz i jego mecenas Robert Wajlonis starali się odrzucić do kosza wszystkie karty referendalne, w których były najmniejsze adnotacje, najmniejsze przekreślenia. Udało się zebrać ustawową liczbę pod tym wnioskiem, udało się obronić ten wniosek przed sądem administracyjnym, który nie stwierdził żadnych naruszeń, a drodzy państwo, po 10 latach mamy sytuację, w której nakładane są wysokie podatki, podwyżki podatków o nawet 108% na naszych mieszkańców i jednocześnie w tym samym materiale sesyjnym wprowadza się pozycję – samochód dla straży miejskiej za 160 tys. zł. Czy prawda historyczna dzisiaj się nie obroniła? Nie mieliśmy wprowadzenia 10 lat temu podatku, dzisiaj mamy dodatkowe zyski, które, drodzy państwo, z obniżenia ulgi, według pani dyrektor, mamy uzyskać 150 tys. zł, dokładnie taką kwotę, jaka potrzebna jest na nowy samochód. Czy więc nie mamy sytuacji, którą przewidzieliśmy 10 lat temu? Że nakładane są nowe podatki, po to, żeby utrzymywać straż miejską? Niech każdy sobie odpowie w najbliższym głosowaniu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję, pan radny Kamil Trzebiatowski, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Trzebiatowski** – zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Maciej Polasik – głosujemy wniosek formalny. Kto z pań i panów radnych jest za zakończeniem dyskusji w punkcie dziesiątym?

Przystąpiono do głosowania wniosku formalnego o zakończenie dyskusji w pkt. 10.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 14
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 5

Wniosek o zakończenie dyskusji w pkt. 10 został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – będziemy głosować teraz uchwałę. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem Uchwały Nr XVI/208/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. z autopoprawką?

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/208/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XVI/208/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 11

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 (str. 20 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 5 do protokołu**.

Przewodniczący Maciej Polasik – kto z pań i panów radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/209/25 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 12
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 4

Uchwała Nr XVI/209/25 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 - 2042 została przyjęta i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 12

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice (str. 43 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 7 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, pan radny Krzysztof Pestka.

- **Radny Krzysztof Pestka** – Szanowny Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik, Wysoka Rado. Analizowałem zapisy prawne i zarówno rozporządzenie, które mówi o podwyżce stopy bazowej, podwyżce dla pracowników zajmujących kierownicze stanowiska w instytucjach samorządowych i ogólnie państwowych. W rozporządzeniu jest konkretny zapis o 11,2-krotności kwoty bazowej, która na rok 2025 określona jest na wysokości 1.878,89 zł, co zgodnie z zapisami w rozporządzeniu daje maksymalną kwotę wynagrodzenia czy to pana burmistrza, czy osób, które zajmują kierownicze stanowisko w instytucjach państwowych na wysokości 21.043,57 zł. W projekcie uchwały, który przedstawiono Radzie pod głosowanie, kwota ta wynosi 21.170 zł. Czy pani skarbnik, bądź burmistrz są w stanie mi wytłumaczyć tę rozbieżność? Czy po prostu wkradł się tutaj jakiś, nie wiem, kruczek, czy coś w tym stylu, czy jest to po prostu zwykła pomyłka? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – od razu, pani skarbnik chce odpowiedzieć, czy najpierw wysłuchamy... To może wysłuchamy odpowiedzi, żeby...

- **Dyrektor Generalny Robert Wajlonis** – mogę prosić jeszcze raz o pytanie?
- **Radny Krzysztof Pestka** – zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa maksymalna kwota, czy to dla pana burmistrza, czy innych pracowników zajmujących kierownicze stanowiska wynosi, zgodnie z zapisami w rozporządzeniu pomnożonym przez kwotę bazową 21.043,57 zł. Każdy portal, łącznie z LEX-em i wieloma innymi zajmujących się tematyką czy to samorządową, czy prawną podkreśla konkretnie tę sumę 21.043,57 zł. Skąd wzięła się różnica w uchwale, którą nam przedstawiono, do wysokości 21.170? Nie chciałbym po prostu, żeby w razie czego zostało to później zakwestionowane.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, pan mecenas.

- **Dyrektor Generalny Robert Wajlonis** – różnica, dlatego, że w rozporządzeniu, jak pan zwróci uwagę, wszystko zależy od wielkości danej gminy. I te stawki, które są przyjęte, są stawkami z rozporządzenia, gdzie wynagrodzenie zasadnicze to jest rzeczywiście kwota 10.950 zł, dodatek funkcyjny to jest 9.650, a różnice, które wynikają, to jest również kwestia dodatku stażowego, który jest niezależny od rozporządzenia. On po prostu jest procentowy od kwoty wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, natomiast jeśli chodzi o ... Zasadniczego, przepra-

szam, tylko, natomiast, jeśli chodzi o dodatek funkcyjny i stażowy, to są obligatoryjne pozycje, gdzie w przypadku tego dodatku służbowego, przepraszam, specjalnego, mamy do czynienia z kwestią minimalnej nawet stawki wynikającej z rozporządzenia, która musi być w takiej sytuacji przyznana włodarzowi danego miasta, stąd te różnice mogą wynikać. A to, co pan mówi, no trudno podawać jest, w jakichkolwiek medialnych przekazach, taką czy inną wysokość dodatku stażowego, w sytuacji, w której no nie wiadomo jaka ona jest, jeśli chodzi o inne osoby.

Jak już jestem przy głosie, jeśli chodzi o tę uchwałę, nasza propozycja w takiej wysokości, w jakiej proponujemy to w projekcie, wynika z dwóch właściwie faktów. Kwestia jedna, no to ostatnie wynagrodzenie pana burmistrza było ustalane niecałe 2 lata temu, a więc w momencie objęcia funkcji tej drugiej kadencji. Ale prawda też jest taka, że ostatnia jakakolwiek waloryzacja wynagrodzenia burmistrza, jeśli chodzi o kwotowe wysokości, to jest 22 listopada 2021. Tak naprawdę wszyscy pracownicy w tym czasie, z uwagi na inflację i wysokie podwyżki budżetowe otrzymali wynagrodzenie około tam 40% w tym czasie zwiększenia swojego wynagrodzenia. Chociaż tutaj w przypadku burmistrza to w ogóle nie następowało. Państwo przed chwilą głosowaliście budżet, to widzicie jaka jest jego kwota i odpowiedzialność za ten budżet, tylko i wyłącznie pana burmistrza, jego konieczności wypowiedzi. Na chwilę obecną burmistrz, to jest wynagrodzenie 10.340 zł, podwyższamy do 10.950. Dodatek funkcyjny pan burmistrz ma 3.450 zł, podwyższamy do 3.650 zł, czyli 200 zł. Dodatek specjalny obecnie otrzymywany to jest kwota 4.137 zł, proponujemy 4.380. Tak że tak naprawdę burmistrza wynagrodzenie troszeczkę ponad 1.000 zł wzrasta i nie sądzę, żeby to były jakieś wyjątkowe ciężary dla budżetu miasta, w sytuacji takiej, w której zarządzamy wieluset milionowym budżetem miasta. Nie może być takiej sytuacji, gdzie rośnie cały czas najniższe wynagrodzenie, że za chwilę pan burmistrz będzie otrzymywał wynagrodzenie jedynie stanowiące wysokość dwukrotności najniższego. Ja już nie mówię o średniej, tak? Bo w tej chwili burmistrz nie ma dwóch średnich nawet, jeśli chodzi o wynagrodzenie, a odpowiedzialność... Zresztą państwo tu słyszycie, tak? Wszystkie możliwe zarzuty, jak to się mówi, wszystkie możliwe pretensje są kierowane tylko i wyłącznie do pana burmistrza, tak? I posądza go się i właściwie żąda się odpowiedzialności kompletnie za wszystko, poczynając od dziury na drogach wojewódzkich, poprzez uschnięte drzewo, które uszło, bo po prostu było chore, a to zawsze jest wina w takich sytuacjach burmistrza. Dlatego taki, a nie inny projekt został przygotowany, bo to jest po prostu zwyczajnie w świecie sprawiedliwe, a poza tym no to akurat do opozycji, tak? Pismo Święte mówi, albo wiem godzin jest robotnik zapłaty swojej i tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Marcin Gruchała, proszę bardzo.

- **Radny Marcin Gruchała** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, waloryzacja, to nie jest automatyczny proces. To nie jest tak, że burmistrz ma prawo oczekiwać od nas bezwarunkowej decyzji. To nie jest tak, że po prostu burmistrzowi się to należy. Jeśli ktoś chce podwyżkę, to oczekiwałbym uzasadnienia merytorycznego i takiego uzasadnienia jestem ciekaw od pana burmistrza, ażeby mógł podjąć decyzję w sprawie zagłosowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Szanowni Państwo, ile powinien zarabiać burmistrz czterdziestotysięcznego miasta? Jeżeli patrzymy na rynek pracy i realia, które na nim panują obecnie, to przygotowując się do sesji, zrobiłem mały research, jak to się mówi, i poszukałem wynagrodzeń tutaj odpowiadających regionowi chojnickiemu? I tak, kierownik marketu może liczyć na pensję 9 tys. netto, specjalista wysoko wykwalifikowany w firmie produkcyjnej 12 tys. netto, a dyrektor oddziału firmy, która w naszym regionie prowadzi działalność, może liczyć na wynagrodzenie w wysokości 13 tys. netto. Burmistrz dostaje około 15 tys. na rękę, potem wpada w drugi próg podatkowy, zostaje to obcięte znowu o kolejną kwotę i pewnie na koniec roku tej gołej pensji dostaje troszkę ponad 10 tys. zł. Tak że pytam się jeszcze raz, ile powinien zarabiać burmistrz czterdziestotysięcznego miasta? Spójrzcie państwo na budżet miasta Chojnice, niecałe

300 mln zł, sam ratusz to prawie stu pięćdziesięciu, czy ponad stu pięćdziesięciu zatrudnionych pracowników. Jak to się ma do odpowiedzialności kierownika marketu? Oczywiście nie umniejszając pracy kierownika marketu, ona jest równie ważna, jest społecznie potrzebna, natomiast no miarkujmy te sprawy. No, wynagrodzenie burmistrza w tej kwocie jest zdecydowanie za niskie. Idąc dalej, tak samo wynagrodzenie premiera i innych osób, które pełnią funkcje publiczne, często bardzo ważne, bardzo strategiczne funkcje publiczne, w których podejmują decyzje, te kwoty są po prostu żenująco niskie. To jest jeden aspekt. Mówimy tutaj o porównaniu do realiów panujących na rynku pracy. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że jest cała masa ludzi zarabiających mniejsze kwoty. Sytuacja w kraju zmienia się, tu jak pan mecenas zauważył, pensje pracowników też w ostatnich latach mocno wzrosły, natomiast pensja burmistrza od listopada 2021 r. nie. Kolejny aspekt, trudnej pracy jaką ma burmistrz, jaką pełni Burmistrz Miasta Chojnice, czy też każdy burmistrz. Oczywiście są to funkcje publiczne i nie da się tutaj uciec od pewnych negatywnych konsekwencji pełnienia tych funkcji publicznych. Ja też traktuję swoją pracę, także i to, że zasiadam tutaj na tym miejscu, jako służbę, natomiast sami państwo wiecie, że osoby pełniące funkcje publiczne, za te pieniądze, narażone są na niemiłe konsekwencje czytania o sobie w internecie wszystkiego, co sfrustrowane osoby zechcą sobie anonimowo wylać. Tak jak to się mówi, pomyje, tak? I pół biedy jeszcze, jak czyta to burmistrz, ale weźcie państwo pod uwagę to, że czyta, to także jego żona, czyta to także jego córka. To też nie pozostaje w jakimś oderwaniu od tego, jak wygląda ich życie. Moim zdaniem ta pensja 15 tys. i tak nie rekompensuje tego wszystkiego, na co narażone są osoby, które pełnią tak ważne funkcje publiczne. I na zakończenie, jestem ciekaw, czy jakby doszło do takiej czysto hipotetycznej sytuacji, że na miejscu, na tamtym fotelu zasiadzie ktoś z opozycji, to czy państwo zaczęlibyście od wywołania uchwały przyznającej możliwie minimalne wynagrodzenie burmistrza? Śmiem, śmiem w to wątpić. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – Szanowni Państwo, no ja chyba tak muszę na wesoło, bo to się inaczej nie da zdzierżyć. Pan mecenas, sekretarz miasta, powołuje się na Biblię. Pan kolega radny Sebastian Matthes z kolei uderza w naszą empatię. Mamy się pochylić nad tym, co przeżywa jego rodzina. A ja tak chciałabym zapytać, co mają zrobić osoby, które pan burmistrz pomawia w swoich słynnych filmikach zamieszczanych na prywatnie – służbowym Facebooku, tudzież na portalu Chojnice.com, dezawuuując w sposób po prostu obrzydliwy, wypowiadając się na temat mieszkańców Chojnic? Niedawno pani Szczukowska opluta, jako reprezentantka inicjatywy mieszkańców, za, zdaniem pana burmistrza, kłamstwa. Ja również, mnie również się oberwało w tym momencie, kiedy przedstawiamy państwu i społeczności lokalnej postanowienia konserwatora, Wojewódzkiego Pomorskiego Konserwatora Zabytków, który chroni nasz bezcenny zabytek, panoramę miasta, a pan burmistrz usiłuje za pomocą decyzji, które tę betonozę wylewa, wylewać będą, gdzie się da, między innymi niszczyć właśnie ten piękny zakątek ogrodu sióstr. Co mają zrobić panie pracujące w Filii nr 6, które zostały przez pana burmistrza oplute na jednej z poprzednich sesji Rady Miejskiej, oskarżane przez burmistrza o to, że fałszowały statystyki czytelnice? Kompletnie kłamstwo, kompletny absurd. Jak można w ten sposób traktować mieszkańców naszego miasta? Jak można windować wynagrodzenie człowiekowi, który nie uznaje dialogu społecznego, jego decyzje? Słusznie kolega Kaczmarek stwierdził, że to ego rozdmuchane do granic balona, sięgające, moim już zdaniem, szczytów Himalajów, żąda jeszcze wyższej pensji. Człowiek, który kompletnie lekceważy potrzeby mieszkańców. Budowa ronda, która zniszczyła mieszkańcom posesję i nawet nie godzi się na to, żeby zamontować przeziernie ekrany, które zlikwidowałyby po prostu zagrożenie ruchu, za, nie wiem, jakąś kwotę o wiele mniejszą niż te jego podwyżki. Byłam na komisji właśnie dotyczącej budżetu, gdzie pani skarbnik stwierdziła, że to jest kosmetyczna podwyżka. Przed chwilą również pan mecenas, sekretarz miasta, stwierdził, że to jest taki drobiazg. Proszę bardzo, rzućcie te kosmetyczne uzasadnienia mieszkańcom, którzy zmagają się z inflacją, z podwyżkami, z ogromnymi trudnościami dotyczącymi przyszłości i utrzymania się za ich wynagrodzenia. Dla mnie to jest po prostu nieetyczne, żądanie podwyżki przez burmistrza dla siebie, poparte głosowaniami jego zau-

fanych również radnych, którzy przyklaskują takiemu sposobowi sprawowania władzy. Dla mnie to nie jest burmistrz demokratyczny, który bierze pod uwagę partycypację społeczną, bierze pod uwagę potrzeby mieszkańców. To jest człowiek, który uważa jak Ludwik XIV – państwo to ja i to ja będę decydował, i nie myślcie sobie, że cokolwiek możecie zmienić, bo ja tak chcę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo pani radnej. Ja chciałbym też jedną uwagę. Na wstępie była mowa, że to będzie humorystyczne. No dla mnie to humorystyczne nie było. Pan radny Zdzisław Januszewski, proszę bardzo.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ja postaram się dopełnić checklistę zaproponowaną przez mojego szlachetnego przedmówcę – pana radnego Sebastiana Matthesa, ale to później, więc do rzeczy. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo radni, usłyszeliśmy od pani skarbnik na jednej z komisji, cytuję: to podwyżka kosmetyczna, można powiedzieć aż 5%. Koniec cytatu. Zgadzam się. Tak, to prawda. Kosmetyczna. Na przysłowiowe waciki. Tylko że wacik pana burmistrza to nie to samo, co wacik zwykłego mieszkańca Chojnic. Bo jeśli wacik, wchodzi w nastrój humorystyczny już, bo co innego nam pozostało, bo jeśli jeden wacik klasy premium burmistrz to 1.175 zł, to jest to kwota, która dla wielu ludzi w naszym mieście musi wystarczyć na cały miesiąc życia, na jedzenie, na prąd, na leki, na ogrzewanie, na czynsz, na wszystko. Z danych GUS w 2024 roku wynika, że w Polsce w skrajnym ubóstwie żyje 5,2% obywateli, czyli przeliczając w Chojnicach to około 1 878 osób. Nie statystyk, nie liczb, ludzi, naszych sąsiadów, emerytów, samotnych matek, dzieci. Powtarzam, około 1 870 mieszkańców Chojnic żyje w skrajnym ubóstwie. Minimum egzystencji dla osoby samotnej wynosi 795 zł miesięcznie, a dla osoby w gospodarstwie domowym około 670 zł. Zatem jeden wacik burmistrza musi wystarczyć na 44 dni życia osoby samotnej albo 53 dni życia w rodzinie, dwa miesiące egzystencji za jeden wacik. Ale spójrzmy na minimum socjalne, czyli próg, przy którym człowiek może nie tylko przetrwać, ale żyć. To takich osób w Polsce jest 17 mln. Według raportu Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu Polska 46% obywateli żyje poniżej minimum socjalnego. W Chojnicach to około 16,5 tys. ludzi. Dla nich jeden wacik burmistrza wystarczy na 22, może 25 dni życia. Nie na kosmetyki, na jedzenie, na życie. A więc, tak, ta podwyżka jest kosmetyczna, tylko że to kosmetyka robiona w gabinecie władzy, podczas gdy setki mieszkańców nie mają nawet łazienki z ciepłą wodą. Bo oto mamy rzeczywistość. Znam przykłady, że w budynkach Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej ludzie mieszkają w zagrzybionych lokalach, w domach nieocieplonych, bez łazienek, z oknami, które nie trzymają ciepła. Zamiast remontów, zamiast godnych warunków życia burmistrz proponuje im parking dla urzędników ZGM-u, parking za ich pieniądze. Wyobrażam sobie radość tych lokatorów, że wreszcie auto prezesa będzie stać na suchym miejscu. To groteska, proszę państwa, ale prawdziwa. Drugi przykład. Planowany zakup hali magazynowej za kilka milionów złotych, rzekomo w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców na wypadek wojny. Piękny gest, prawda? Tylko że tę halę ma kupić ZGM, a wykorzystana ma być za 7 lat. W mieście, gdzie biedni ludzie czekają latami na mieszkania, burmistrz każe im finansować magazyn. To nie troska o bezpieczeństwo, to dramatyczne oderwanie od rzeczywistości.

I wreszcie trzeci przykład. W mieście, które tonie w betonie, w centrum, gdzie zimą powietrze stoi dymem, burmistrz buduje parking na terenie dawnego historycznego ogrodu sióstr. W miejscu, które mogłoby być zielonym oddechem Chojnic, powstaje kolejny pomnik betonowej władzy. I oto cały obraz. Z jednej strony 1.175 zł na waciki, z drugiej ludzie, z drugiej tysiące ludzi, dla których 1.175 zł to być albo nie być. Z jednej strony kosmetyka władzy, z drugiej sztuka przetrwania zwykłych chojniczan. Niech więc każdy z nas dziś odpowie sobie szczerze, czy mamy moralne prawo mówić o kosmetycznej podwyżce, gdy w tym samym czasie dziesiątki rodzin w Chojnicach żyją poniżej minimum egzystencji. Ja, proszę państwa, nie mam nic przeciwko dobrej płacy za dobrą pracę, ale warunek jest jeden – musi to być dobra praca. Nie praca dla własnego wizerunku, nie dla autopromocji w mediach, ale praca dla ludzi, dla tych, którzy nie mają nawet na jednego wacika, na chleb. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Krzysztof Pestka, proszę bardzo.

- **Radny Krzysztof Pestka** – ad vocem do wystąpienia pana dyrektora. Rozumiem, przyjąłem do wiadomości, że nie ma w tym punkcie błędu. Druga sprawa, troszkę może dalej idąca, ale mająca, jakby to powiedzieć, tutaj odzwierciedlenie w tej uchwale, to sytuacja taka, że wiemy, że już w tym momencie Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzi prace nad podwyższeniem maksymalnego wynagrodzenia także w przyszłym roku, z wyrównaniem od 1 stycznia. Miałaby być to trzyprocentowa podwyżka. Jak w tej kwestii zapatruje się pan burmistrz, patrząc na to, że ostatnia podwyżka wynagrodzenia była cztery lata temu. Jeżeli w tym momencie podwyższymy panu burmistrzowi płacę, gdzie no nie będę tego ukrywał, że no tutaj odnosząc się do słów pana radnego Sebastiana Matthesa, wynagrodzenie to nie jest, jakby to powiedzieć, wysokie w stosunku do spraw, którymi musi się pan burmistrz zajmować, jednakże odnosząc się do słów takich, że ostatnia podwyżka wynagrodzenia miała cztery lata, czy w przyszłym roku, jeżeli nowe rozporządzenie wyjdzie o kolejnej podwyżce, czy będziemy w przyszłym roku, czy to w pierwszym kwartale, czy w pierwszym półroczu, także dyskutowali o podwyżce wynagrodzenia do maksymalnej stawki dla pana burmistrza? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Andrzej Plata, proszę bardzo.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado. Wątki, które zostały podczas tej dyskusji już wywiązane, naprawdę mnie zaskakują, od prywatnych, osobistych, poprzez dział świadczeń, nie wiem, funkcjonowanie. Wszyscy sobie zdajemy doskonale sprawę, w jakim kraju żyjemy. Minimalna krajowa idzie do góry, wynagrodzenia również, wszelkiego rodzaju media, za które płaci miasto i którymi zajmuje się burmistrz, również. Prowadzenie hal, sprzątanie tych hal i tak dalej, i tak dalej. Chwilami, kiedy ja słyszę o tym, to faktycznie za wszystko odpowiada burmistrz. Tak samo, jeśli chodzi, jak powiedział pan mece-nas odnośnie posadzenia tych martwych drzew. Ale moje zdanie jest takie, szanowni państwo, wszyscy znamy realia, w których się znajdujemy. Waloryzacja, która jest zaproponowana w materiałach sesyjnych, wszyscy zdążyli się zapoznać, zostało to szeroko omówione podczas posiedzeń komisji, a również podczas dzisiejszej sesji bardzo malowniczo, dlatego też na ten temat, moim zdaniem, wszystko zostało powiedziane i występuję z wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji i przystąpienie do głosowania.

Przewodniczący Maciej Polasik – przygotujemy wniosek formalny. Padł wniosek formalny o zakończenie dyskusji w punkcie dwunastym i przejście do głosowania nad projektem uchwały. Podaję go pod głosowanie.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji w pkt. 12 i przejście do głosowania nad projektem uchwały.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 13
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 2

Wniosek formalny o zakończenie dyskusji w pkt. 12 i przejście do głosowania nad projektem uchwały został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do głosowania punktu dwunastego.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, panie radny.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, wobec fałszywego uzasadnienia dla tego projektu uchwały, które tutaj zrobiliśmy, które nie ma oparcia w stanie faktycznym, czyli nie jest wymagana aktualizacja wynagrodzenia pana burmistrza prawem, składam wniosek formalny o zdjęcie tego podpunktu z porządku obrad. Zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

Przewodniczący Maciej Polasik – przegłosujemy to, aczkolwiek miejsce tego było w porządku obrad, nie chciałbym tutaj...

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, przygotowujemy wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Przystępujemy do głosowania wniosku formalnego. Wniosek o zdjęcie z porządku obrad musi mieć większość bezwzględna. W dniu dzisiejszym jest to 11 głosów. Głosujemy.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o zdjęcie z porządku obrad pkt. 12: „Projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice” (z autopoprawką).

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 6
przeciw	– 13
wstrzymujących się	– 1

Wniosek o zdjęcie z porządku obrad pkt. 12: „Projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice” (z autopoprawką) nie został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do głosowania projektu uchwały z punktu dwunastego.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/210/25 w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 12
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 4

Uchwała Nr XVI/210/25 w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice została podjęta i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – ogłaszam przerwę – 15 minut.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Polasik – wznawiamy obrady XVI sesji po przerwie.

Ad. 13

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie (str. 44 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – w kolejności pierwszy zgłosił się pan burmistrz, następnie pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Na komisji bodajże budżetu pan radny Kaczmarek zaproponował, aby obłożyć wysokim podatkiem rolnym Instytut

Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie, który posiada około 300 ha gruntów w granicach miasta. Spełnienie tego oczekiwania jest niemożliwe, ponieważ instytuty badawcze są ustawowo zwolnione z podatku rolnego, ale nawet gdyby można było taki podatek nałożyć na instytut, to w Chojnicach funkcjonuje stu jedenastu rolników – mówimy o gospodarstwach powyżej 1 ha. Czyli dla tych ludzi stworzylibyśmy sytuację absurdalnie trudną. W mojej wypowiedzi zmierzam do tego, że chcąc mówić o podatkach, trzeba jednak wiedzieć, że instytuty tych podatków nie płacą, nad czym boleję. Wszystkie grunty, które ma IHAR w granicach miasta, objęte są planami miejscowymi i głównie te plany są określane jako przemysł, sfera wytwórcza, usługi. I będziemy w najbliższym czasie starali się zmieniać ich status poprzez propozycję albo komunalizacji tych gruntów, albo poprzez przekazanie ich do KOWR-u w granicach miast lub do starostw powiatowych, tak żeby można było nimi dysponować. Takie działania już są podjęte. Mam nadzieję, że będą realizowane w najbliższych miesiącach. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nie odnosiłem się do żadnego jednego podatnika, odnosiłem się do wszystkich. Mamy podatki dla przedsiębiorców na poziomie 97% stawki maksymalnej, czyli praktycznie z przedsiębiorców wyciskamy tyle, ile się da. Tyle, ile Sopot, tyle, ile Gdańsk, tyle, ile Wrocław, tyle, ile Poznań. Oczywiście, że oni mają stuprocentowe stawki, a my mamy stawkę o złotówkę niższą. Druga rzecz. Jeżeli chodzi o mieszkańców, mamy 87% składki tego podatku maksymalnej. Natomiast obniżanie podatku dla rolników w sytuacji, w której chcemy, żeby miasto budowało budownictwo społeczne, no wydaje mi się nietrafione, bo akurat tutaj nie ma 97%, tylko jest o praktycznie 10% to obniżone, pewnie będzie z 91%. Więc to jest jak najbardziej zasadne. Jednocześnie pan Burmistrz nie zająknął się o tym, że likwidujemy ulgę ekologiczną, ulgę od tych mieszkańców, którzy zdecydowali się na to, żeby zainwestować w ekologiczne źródła ciepła. Dlaczego? Dlatego, że miasto dopłaciło tym osobom 7.000 zł. To może być kwota, która była niewystarczająca na jeden sezon powojenny, kiedy prąd i gaz wzrosły tak mocno, że ta dopłata, którą miasto wypłaciło tym mieszkańcom, mogła nawet nie pokryć tego jednego sezonu grzewczego. Więc mają mieszkańcy najbardziej ekologiczne, z punktu widzenia i smogu, i dekarbonizacji naszej gospodarki, ogrzewanie elektryczne, pompy ciepła, inni mają gaz czy olej opałowy i okazuje się, że już nie będą mieli ulgi pięćdziesięcioprocentowej, więc w jednym roku ich podatek wzrośnie o 108%. I oczywiście burmistrz wcześniej porównywał to do paczek papierosów, później porównywał to do obiadu w restauracji, natomiast mój kolega klubowy Zdzisław Januszewski mówił o tym, że ani papieroski, ani wizyty w restauracjach to nie są realia bardzo wielu mieszkańców Chojnic i powinniśmy w szacunku do nich podejmować decyzje podatkowe w sposób, który jest roztropny i w sposób, który kierunkuje naszą politykę miasta w tych dziedzinach, które są dla nas kluczowe, doceniając działania proekologiczne, doceniając potrzeby społeczne, jakie są duże w naszym mieście. Dlatego uważam, że podnoszenie podatków dla niektórych o 108%, dla innych do prawie maksymalnych kwot jest działaniem niepożądanym z punktu widzenia interesów miasta. Dlaczego obniżamy stawkę podatku rolnego z 66 maksymalnych złotych do 60? No argument był taki, że pola tych rolników często sąsiadują z polami rolników z gminy miejskiej Chojnice, gdzie ten podatek jest niższy. Zapominamy o tym, że mamy mieszkańców Chojnic, budowaliśmy, budujemy Drogę do Władysławka, we Władysławku mieszkańcy tam prowadzący warsztat, tam prowadzący swój magazyn, tam prowadzący swoją działalność gospodarczą po prostu, płacą dużo niższe stawki niż ich sąsiedzi zza miedzy. Tak jest w Karolewie. Tak jest w innych miejscach, gdzie miasto graniczy z gminą miejską i tam nam już nie przeszkadza, że mieszkańcy gminy płacą mniej. Mieszkańcy Zielonych Wzgórz płacą mniej. Łatwo podnosi się podatki innym. Dla mnie bulwersujące jest, że w sytuacji, w której rok temu przedsiębiorcy dopominali się o to, żeby dać im funkcjonować w tym mieście, nie podwyższać stawek podatkowych, w kolejnym roku znowu je podnosimy. I uwaga, szanowni państwo, o jeden wacik, ponad 1.100 zł podnosimy wynagrodzenie burmistrzowi, o 4% podwyższamy wskaźniki podatku rok do roku, ale pensje dla urzędników podnosimy już o 3%. Dlaczego? Rząd się wyżywi. Ta władza myśli tylko o swoich interesach, o swoich kole-

siach, o swoich najbliższych. I ci, którzy są silni, rozpychają się pałką czy łokciami, tak jak straż miejska, otrzymują nowy samochód, a osoby z niepełnosprawnościami, osoby starsze, osoby schorowane muszą jeździć dwudziestoletnim samochodem, bo taki musi im wystarczyć. Taka jest polityka miasta. Podwyższamy podatki wszystkim, a beneficjentami tego typu zmian są tylko nieliczni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan burmistrz, proszę bardzo.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – teraz państwo pozwolą trochę dłużej. Myślałem, że pan radny Kaczmarek sprostuje swoją wypowiedź ze swojego prywatnego portalu Chojnice24, gdzie powiedział, iż podatki w gminie są o około 5 zł wyższe na metr kwadratowy od działalności gospodarczej i prowadzący tę działalność na ulicy Młyńskiej i Starym Rynku przenoszą się do gminy. No to jest zwykłe kłamstwo. To nie jest pomyłka. To jest zwykłe kłamstwo. Różnica w podatku od działalności gospodarczej między miastem a gminą wynosi 1,20 zł, a nie około 5 zł. Czy państwo to rozumiecie, jaka to jest manipulacja? Celowa. Około 5 zł – 1,20 zł. Maksymalna stawka na ten rok jest 34 zł. Powtórzę. U nas jest 33,20, w gminie Chojnice jest 32 zł, 1,20 zł różnicy. Jeżeli teraz ktoś miałby stumetrowy lokal, to różnica w tym podatku jest 120 zł. W jaki sposób można przenosić działalność do gminy, prowadząc ją w Chojnicach i płacić podatki w gminie? To jest dopiero absurd. Podatek od nieruchomości jest podatkiem przypisanym do miejsca, w którym prowadzimy działalność. To nawet moja dziewięcioletnia córka wie. Proszę państwa, robiona jest wam woda z mózgu, dlatego ja reaguję. Bo to po prostu jest zwykłe kłamstwo. Odsyłam do portalu Chojnice24, artykuł jest, można go przeczytać. Około 5 zł stawka w gminie jest niższa. Jakoś pan radny, który ma tyle wiedzy, jest taki elokwentny, tego nie sprostował. Tak samo jak nie sprostował oczywiście swojej pomyłki z IHAR-em, twierdząc, że należy instytucji podnieść podatki i wszystkim rolnikom.

Teraz wróćmy do tego wymiaru podatku dla osób, które mają ogrzewanie ekologiczne. To było dobre kilkanaście, kilkadziesiąt lat temu, kiedy był swobodny wybór źródła ciepła. Natomiast jeżeli my, tu uwaga, czteroletnie przychody z podatku od nieruchomości wydaliśmy na program STOP dla SMOGU, gdzie mamy przeszło pięciuset beneficjentów, no to musimy się zastanowić, co my chcemy. Czy chcemy likwidować węglowe źródła ciepła? Poprawiać ekologię? Czy chcemy z jednej strony likwidować, a z drugiej strony płacić komuś, że już ma to ekologiczne źródło? Więc nadszedł moment, w którym sobie powiedzieliśmy, że stawkę ujednolicamy. A teraz co to jest za stawka? Podyskutujmy o niej. Mamy stumetrowy dom. Płacimy 104 zł podatku od nieruchomości. 104 zł. Będziemy płacić 108, czyli dla tych, którzy mieli normalną stawkę nieuwzględniającą ekologię, rośnie to 4 zł. To nawet nie jest ten przysłowiowy wacik. Ja wacików nie używam akurat. To jest 4 zł. Ci, którzy płacili 56 zł, bo mieli tę ekologiczną stawkę, zapłacą o 52 zł więcej. Pan Januszewski, jak wychodził, zapytałem go, kto jest głodny w Chojnicach. Przecież ja nie mówiłem, że ktoś jest głodny. No jak to, przecież mówiłeś, że tyle ludzi żyje poniżej progu, w ubóstwie. Jeżeli ktoś jest głodny, to ja się nie spotkałem z kimś takim. Bank Żywności, którego jestem prezesem od dwudziestu pięciu lat, świadczy pomoc dla każdej chojnickiej rodziny, która potrzebuje tej pomocy. Kilka dni temu miałem Ukraińców, którzy nie mieli z czego żyć, nie mieli co jeść. Wyposażyliśmy ich w obiady przy parafii Matki Bożej Królowej Polski i daliśmy również żywność. W tym mieście nikt nie musi być głodny. Głodni są często niestety ci ludzie, i nad tym bardzo boleję, którzy dotknięci są chorobą. O jakiej chorobie myślę? O chorobie alkoholowej. Bo oni nie myślą o jedzeniu, tylko myślą o tym, żeby dalej coś wypić i dalej egzystować, w tym właśnie... w tej chorobie. To jest przykre. Musimy temu przeciwdziałać. Natomiast w tym mieście nikt głodny nie jest, nikt głodny nie musi być. Bank Żywności jest instytucją, która przeciwdziała nie tylko marnotrawstwu żywności, ale realizuje programy unijne i współpracuje z dystrybutorami i z producentami żywności. Wracamy do podatku. Macie dom 100 m², płaciecie 108 zł podatku od tego domu. Chciałbym oświadczyć, że moim zdaniem podatek od nieruchomości w Polsce, patrząc na koszty utrzymania otoczenia tej nieruchomości, jest bardzo niski. Gdyby obliczyć utrzymanie otoczenia tego domu, czyli oświetlenie, sprząatanie, budowanie ulicy, naprawy, przyłącza, odśnieżanie. Metr kwadratowy polbruku z podbudową kosztuje 200 zł. No więc za jednoroczny podatek możemy zbudować pół metra

kwadratowego chodnika. Ale my nie zbudujemy, bo my wydajemy cały ten podatek na program STOP dla SMOGU i celowo – mamy sukces. Jakoś tu opozycja nie widzi innych miast, które to robią, tak jak my, że można korzystać z Polskiego Ładu i z programu STOP dla SMOGU. Jesteśmy prekursorami w tej dziedzinie. Sopot nie musi, bo jest za bogaty. A inne miasta czemu tego nie robią? Czy podatki się bardzo różnią? Ta stawka stuprocentowa już jest wykorzystywana przez większość miast powiatowych. My jesteśmy na poziomie 97%. To jest niewiele pieniędzy, bo to jest pewnie złotówka albo złoty i kilkadziesiąt groszy. Ale podatek od nieruchomości nie jest głównym kosztem prowadzenia działalności gospodarczej. No przecież pan radny prowadzi działalność gospodarczą. Zarobił pan w zeszłym roku trzy razy więcej niż ja, co wynika z oświadczenia majątkowego. Bierze pan dietę, mógłby pan ją przekazać na cele charytatywne. Taka sugestia z mojej strony. Albo pewnie nieuprawniona. Ale z drugiej strony każdy przedsiębiorca wie, że największym kosztem działalności gospodarczej jest co? Koszty pracy. Koszty pracy. Ale nie zależy nam na tym, że najniższa krajowa wzrosła. Ile wzrosła w ostatnich czterech, pięciu latach? O 80%. Skumulowana inflacja 43%. To w końcu rządów Prawa i Sprawiedliwości było 16%. W tej chwili mamy 4,5. To i tak jest wysoko. Koszt pieniądza zmalał, ale ciągle pieniądz jest drogi. Na podatki musimy spojrzeć z takiej perspektywy, że jest to taka quasi publiczna zbiórka środków na utrzymanie tego, co mamy i tej przestrzeni, w której żyjemy. Pan Kaczmarek nie lubi deweloperów. No dobrze. Deweloper zbudował budynek, sprzedał mieszkania i tam mieszkają ludzie, którzy płacą 56 gr. A jakie miał tam zainstalować ogrzewanie? Piece kaflowe? No przecież nie miał wyjścia, musiał zainstalować pompy ciepła albo gaz, albo ciepło z SEC-u. No dlaczego ci, którzy zbudowali sobie dom i mają nieekologiczne, a chcą dostać pieniądze ze STOP dla SMOGU, mają płacić 1,08, a ktoś 56 gr? Ale o jakich pieniądzach my mówimy? My mówimy o różnicy, która teraz będzie wyrównana, w wymiarze jednej roboczogodziny, jak pan chce bardziej cywilizowane porównanie niż dwie paczki papierosów albo jeden obiad. Bo jedna roboczogodzina tak zwanego hydraulika to dzisiaj jest 60 zł, a my o tym wiemy. Więc nie mówimy o jakichś pieniądzach, które wstrząsną kieszeniami naszych mieszkańców, tylko mówimy o realnych pieniądzach, dzięki którym pomagamy też innym mieszkańcom. Ci, którzy płacą podatki, utrzymujemy z tych podatków ich otoczenie. Proszę policzyć, jeżeli ulica Willowa, przy której mieszka pani przyjaciółka, kosztowała założymy 3 mln zł. Policzymy liczbę podatników przy tej ulicy i nawet wliczmy PIT, który oni płacą. Kiedy ta inwestycja się zwraca? Po ilu latach? Po ilu latach? Dlatego mierzymy siły na zamiary.

Dalej, trzeba spojrzeć na nasze otoczenie. Wszystkie samorządy podnoszą w tej chwili podatki, waloryzują je, a to jest podniesienie, od 3 do 5%. Ja dostałem pytanie celne od Argymira Iwickiego – a kiedy podatki się obniżyły? Czy w ogóle się kiedyś obniżyły? Były lata, kiedy przez siedem lat podatków nie podnosiliśmy, ale to były lata, w których była deflacja albo inflacja wynosiła 1%. 1%, a koszty pracy wcale nie rosły. No więc uwarunkowania makroekonomiczne i mikroekonomiczne muszą wpływać na nasze decyzje, które muszą być odpowiedzialne. Chojnice jako miasto są postrzegane jako czyste miasto, między innymi dlatego, że wydajemy dość duże kwoty na tak zwane roboty publiczne. Z jednej strony ci ludzie sprzątają miasto, dlatego jest czyste, a z drugiej strony my dajemy im pomoc, bo oni pewnie nie znaleźliby innego zatrudnienia niż dziewięć miesięcy w czasie robót publicznych czy prac interwencyjnych. Tak to działa od wielu lat i to nie jest ustrój feudalny, ani to nie jest Ludwik XIV. Tylko ja swoją służbę rozumiem w ten sposób, żeby jak najwięcej ludzi w tym mieście było ludźmi szczęśliwymi. Sfera psychospołeczna jest dla mnie najistotniejsza i najważniejsza. I dzisiaj na początku mojego sprawozdania z pracy pokazałem, że ci, co z zewnątrz nas oceniają, stosując metodologię naukową, udowadniają, że jest wszystko okej. Przypominam sobie jak tutaj pan opowiadał, że nic nie zbudowaliście przez trzydzieści lat w tym mieście. No jak to nie? Nic nie zbudowaliśmy. Nic. No cofnijmy się o trzydzieści lat. Dlatego tak ważne jest to, żebyśmy nie stracili więzi z ludźmi. Mi się zarzuca, to jest taka potwarz, to jest tak trudne dla mnie do zrozumienia, że ja działam na rzecz bogatych, którzy tam rozpychają się pałkami i tak dalej. Co za bzdury. Ja rozmawiam z każdym w moim gabinecie – i z bezdomnym, i nawet z nietrzeźwym, bo go nie wysyłam. Z każdym rozmawiam, każdemu staram się pomóc. Przez długie dwadzieścia siedem lat. Pan nie ma o tym mglistego pojęcia nawet. Mglistego, panu powiem. Jeżeli chce pan się przekonać o tym, jak wygląda moja praca, to niech pan zainstaluje kamerkę w moim gabinecie we

wtorek, jutro, i pan zobaczy jak to wygląda. Nie widzę żadnego problemu. Natomiast to, co opowiadała pani Marzenna Osowicka, to już przekracza wszelkie granice, moim zdaniem, przyzwoitości. Dlatego podatki są bardzo newralgicznym tematem, ale ja docieram kwotowo. Płaciłeś 104, zapłacisz 108. Przez wiele lat płaciłeś połowę stawki, masz ogrzewanie ekologiczne, miasto musi pomóc tym, którzy mają piece. Robimy STOP dla SMOGU dalej, ładujemy w to miliony, słusznie, żeby przeciwdziałać degradacji środowiska, ale już teraz, po tylu latach, zapłacić normalną stawkę. To nie jest 1.800 zł, to jest 108 zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. O, wychodzi nasz zapracowany burmistrz, nie ma czasu słuchać argumentów opozycji, wykrzyczał swoje i tyle w temacie.

[wypowiedź burmistrza Arseniusza Finstera poza mikrofonem]

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, jeżeli chodzi o moją wypowiedź w trakcie komisji budżetu chciałem zauważyć, że w trakcie tej komisji obecnym był pan burmistrz i wskazywałem, cytuję: sklepy z zaopatrzeniem dla naszych pupili mają magazyny w sąsiedniej gminie, tam gdzie wyprowadził się i nawet w tym samym sołectwie, w którym mieszka nasz pan burmistrz. Był pan burmistrz na tej komisji, mógł zwrócić uwagę, że coś mu się nie zgadza. Nie zwrócił uwagi, nie odniósł się do artykułu, przychodzi i wykrzykuje swoje zarzuty w trakcie sesji Rady Miasta. Ani nie trzeba krzyczeć, ani nie trzeba kłamać.
- Druga rzecz. Panie przewodniczący, jest pan tutaj nie tylko statystą, jest pan tutaj w obowiązku pilnować porządku obrad i ja sobie nie życzę, żeby wobec mieszkańców naszego miasta były formułowane obelgi typu groźba karalna, oszustwo, kłamstwa i tak dalej. To nie jest to miejsce. Pan burmistrz w procesie karnym ma status oskarżonego za te zniesławienia, których się dopuścił. Poniesie odpowiedzialność karną. Natomiast funkcjonowanie tej rady nie może być uzależnione od krzyków, tego typu sytuacji jak teraz, gdzie udzielił mi pan głos, a jestem przekrzykiwany przez wyprowadzonego, przez siebie samego chyba, z równowagi pana burmistrza. Mówił przez kilkanaście minut, skończył, przekazał mi pan głos i jeszcze zanim rozpocząłem wypowiedź, już zaczyna krzyczeć w trakcie mojej wypowiedzi. Co to są w ogóle za obyczaje doświadczonego samorządowca? Pan przewodniczący Szlanga miał okazję do tego, żeby skomentować, jak działała komisja, proszę mi wybaczyć dygresję, ale tego się nie da opuścić bez komentarza, że bardzo źle zachowywały się panie czy pani, która gościła na komisji. No otóż, ja sobie policzyłem dokładnie z protokołu, bo nie byłem na tym posiedzeniu, że dziesięciokrotnie jest wynotowane przez panie, które robiły protokół z tej komisji, dziesięciokrotnie przerywał innym osobom wypowiedzi pan burmistrz Finster, czterokrotnie pani Szczukowska. No to dysproporcja jest olbrzymia. Wypadałoby może oddać tę proporcję kto, komu, ile razy przerywał, tak jak mieliśmy to dzisiaj. Słucham ile zarabiam, kolejny raz jestem odnoszony... Pan burmistrz jest stróżem swojej prywatności, a w debatę publiczną włącza swoje dzieci, włącza swoją dziewięcioletnią córkę non stop. Panie burmistrzu, nasza prywatność jest naszą sprawą i niech pan nie włącza swojego miejsca zamieszkania do debaty publicznej, to nie będziemy pokazywać mieszkańcom, że kłamie pan, że mieszka przy ruchliwej ulicy. Niech pan nie opowiada o tym, jak ciężko pan pomaga nietrzeźwym czy bezdomnym mieszkańcom, jak ja sobie przypominam właściciela gruntów przy dzisiejszej drodze miejskiej, który prowadził tam swoje gospodarstwo i uprawę roślin ozdobnych i drzew owocowych, i wyganialiście go z panem mecenasem, mówiąc że śmierdzi. Nie chcieliście z nim rozmawiać. Nie potrafi pan przyjąć życzeń świątecznych od opozycji. Wybiera sobie pan z kim będzie rozmawiał o budżecie, a z kim pan nie będzie rozmawiał, z kim prowadzi debatę publiczną, a z kim nie prowadzi. Za wolontariat się nie płaci. Pan sobie wybiera z kim będzie współpracował, z kim nie będzie współpracował. Za to, że wybiera się sobie swoje formy aktywności, nie dostaje się pieniędzy. To jest albo hobby, albo wolontariat. Panie burmistrzu, jeżeli interesują pana moje wybory charytatywne, niech pan popyta organizacji w tym mieście. Nie zużyłem dla swoich własnych potrzeb ani złotówki

ze swojej diety, ani dla potrzeb mojej rodziny, ani na potrzeby wytaczania panu procesów karnych. Wszystko idzie na cele charytatywne, co do złotóweczki. Nic panu do tego, kompletnie nic. A jak będzie pan kiedyś chciał zagrać w otwarte karty, to możemy porozmawiać o pana zaangażowaniu w sport, w działalność charytatywną, w pomoc drugiemu człowiekowi. Jeżeli chce pan grać w otwarte karty, to proszę być na to gotowym, a nie tylko pustosłowie i oskarżenia. Nie ma pan prawa zarzucać ludziom, że formułowali wobec pana groźby karalne. Nie ma pan prawa zarzucać mi oszustwa. Oszustwo to przestępstwo polegające na przywłaszczeniu cudzego mienia, na zubożeniu kogoś i przywłaszczeniu sobie czegoś. Pan twierdzi, że słuszne sprzed dziesięciu lat, poparte wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, gdzie nie odważył się pan i armia pańskich urzędników na kwestionowanie tego wyroku przed Naczelny Sąd Administracyjny, uchwała o przeprowadzeniu referendum jest oszustwem? Jak pan śmie tego typu zarzuty formułować? Precyzja słowa to nie jest coś, co może pan wymagać od innych. Kultura osobista to nie jest coś, co może pan wymagać tylko od innych. Trzeba zacząć od siebie. Półtora roku temu przypominałem panu, że o kształcie tego samorządu w obecnym brzmieniu ustawy o samorządzie gminnym, w znacznym stopniu decyduje wóldarz miasta, burmistrz i jego otoczenie. To, co pan w tej chwili prezentuje, niestety jest dalekie od tego, na co zasługują mieszkańcy tego miasta. Kolejny raz były wrzucone czy zgłoszone, bo trzeba powiedzieć ładnie, wyrzucone to zostały, propozycje przez mieszkańców dotyczące współpracy z organizacjami pozarządowymi. Jakie jest nasze zdziwienie, że po raz kolejny żadna z uwag nie była wystarczająco cenna na to, żeby chociaż w geście symbolicznego przyznania, że partycypacja jest czymś ważnym, pan odrzucił tradycyjnie wszystkie propozycje. Mamy samorząd, w którym podatki są za wysokie, a szczególnie są wysokie w stosunku do słabej jakości rządzenia i braku poszanowania mieszkańców. Mówiłem o konkretnej firmie, panie burmistrzu, która jeszcze do niedawna miała dwa sklepy z akcesoriami dla zwierząt w Chojnicach i w pańskiej wsi ma swoje magazyny. Więc może pan się śmiać, że nie ma takiej sytuacji, w której przedsiębiorcy trzymają swoje powierzchnie magazynowe w sąsiednich samorządach, ja panu, i nie panu, ja radnym w trakcie dyskusji pokazywałem, że tego typu rzeczy się dzieją. Dużo łatwiej byłoby przedsiębiorcy mieć magazyn tutaj, gdzie ma dwa sklepy, ale decyduje się robić to inaczej. Kolejny raz pan niegrzecznie przerywa. Decydują się przedsiębiorcy inaczej, bo składa się na to wiele czynników, między innymi podatek. Innym kłamstwem, którym nas pan raczył, to było to, jak mówiliśmy o firmie produkującej pieczywo i mówiłem o tym, że budowany jest za pieniądze publiczne parking dla tej firmy. Mówił pan, że oni płacą podatki w Chojnicach, że się rozwijają, że są nowocześni i pan nas do nich zaprosi. A w sytuacji, kiedy dowiedzieliśmy się, że ta firma jest sprzedawana gdzie indziej, okazało się, że pan doskonale wiedział, że właścicielka tej firmy nie płaci podatków w Chojnicach i podatki pójdą za zachodnią granicę. Tak jak gmina wiejska, dbając o swoją bazę podatkową, w momencie kiedy jedna z dużych firm została sprzedana, miała możliwość spłacenia całego swojego długu, mówi pan o tym wielokrotnie, postanowiła inaczej, to w momencie, w którym sprzedana została duża chojnicka firma, do kasy naszego miasta z podatku dochodowego nie wpłyną żadne środki, przynajmniej tak pan informował media. Tu mamy nieprawdy, tu mamy niedomówienia, tu mamy sytuacje, w których można by krzyczeć i walić pięścią w stół. Natomiast nikt nie formuluje tutaj tego typu krzyków i zarzutów, które pan czyni będąc osobą, która skupia bardzo dużą władzę, a stosuje działania przemocowe wobec poszczególnych mieszkańców Chojnic, wobec poszczególnych przedsiębiorców, wobec poszczególnych całych rodzin. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny Maciej Bonna, proszę bardzo.

- **Radny Maciej Bonna** – ja zgłosiłem się z wnioskiem formalnym o przerwanie dyskusji, ponieważ dyskutowaliśmy na ten temat na komisjach, a teraz takie krótkie uzasadnienie. No tutaj nie było nic w temacie procedowanej uchwały. Proszę o... Zwracam się z wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący Maciej Polasik – przygotujemy. Zgłoszono wniosek formalny o zakończenie dyskusji w punkcie trzynastym i przejście do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji w pkt. 13 i przejście do głosowania.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 14
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 1

Wniosek formalny o zakończenie dyskusji w pkt. 13 i przejście do głosowania został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/211/25 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 13
przeciw	– 6
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVI/211/25 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości i wprowadzenia innych zwolnień niż określone w ustawie została przyjęta i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 14

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego (str. 47 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – zgłosił się pan radny Pestka, bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym się odnieść do słów pana radnego Kaczmarka oraz pana burmistrza sprzed chwili. Nie dosyć, że IHAR jest zwolniony z podatku rolnego, nie dosyć, że mamy ponad stu rolników poza IHAR-em działających na terenie naszego miasta, to powinniśmy także pamiętać o mieszkańcach tego miasta, których część gruntu uznawana jest jako grunt rolny. To jest raczej nie do policzenia, ile takich osób jest, które po części płacą podatek od nieruchomości za grunt, za nieruchomość, ale także część ich działki stanowi podstawę opodatkowania podatku rolnego. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej kwestii? Nie widzę chętnych. Przystępujemy do głosowania

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/212/25 w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVI/212/25 w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego została przyjęta i stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – chciałem poinformować, że w tak zwanym międzyczasie pan radny Januszewski opuścił salę, tak że w tej chwili jest nas dziewiętnastu.

Ad. 15

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych (str. 50 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/213/25 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 14
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 2

Uchwała Nr XVI/213/25 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych została przyjęta i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 16

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie opłaty targowej (str. 50 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Chciałbym przypomnieć, że w trakcie posiedzenia komisji mówiliśmy już kilka miesięcy temu o umożliwieniu osobom handlującym na targowisku przy ulicy Młodzieżowej korzystania z tak zwanych dostawek czy wystawek w sposób nieodpłatny w granicach, które są liniami komunikacyjnymi wyznaczone. Uważam, że dla osób, które przez cały rok i sumiennie uiszczają opłatę targową, sezonowe albo nawet trwałe korzystanie z przestrzeni, która jest bezpośrednio przed ich lokalem, nie powinno być niczym kontrowersyjnym. Znalazło to duże zrozumienie w komisji. Nie przypominam sobie głosów przeciwnych. Wzywam więc ponownie do tego, żeby taką aktualizację regulaminu przeprowadzić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Więcej chętnych w tym punkcie do zabrania głosu nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/214/25 w sprawie opłaty targowej.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 13
przeciw	– 6
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVI/214/25 w sprawie z opłaty targowej została przyjęta i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 17

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworca autobusowego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków oraz dworca autobusowego (str. 62 w biule-

tynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Panowie burmistrzowie, chciałbym przypomnieć, że kierowców poruszających się autobusami zwykle obowiązuje czas pracy kierowców, który wymaga od nich przerw. To nie oni wybierają sobie gdzie taką przerwę odbędą. Zgłosił się do mnie jeden z przedsiębiorców prowadzący przewóz osób, że został ukarany mandatem za to, że jego kierowca odbierał taką przerwę na terenie dworca PKS. Proszę o wyznaczenie takich miejsc, które umożliwią kierowcom, przede wszystkim linii dalekobieżnych, odbycie przerwy, która jest wymagana czasem pracy kierowców, w sposób bezpieczny i dający im czas na odpoczynek, bez obciążenia ich dodatkowymi mandatami karnymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan burmistrz chciał na to odpowiedzieć? Proszę bardzo.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – są takie miejsca wyznaczone w Chojnicach. Jeżeli to jest autobus dalekobieżny albo inny pojazd przewożący osoby, czy to bus, to mamy węzeł integracyjny transportowy, gdzie spokojnie można zaparkować autobus i samochód, i odpocząć. A PKS pewnie też pozwoliłby skorzystać ze swojego terenu, gdyby ten kierowca o to zapytał. Więc nie bardzo rozumiem o co tutaj panu radnemu chodzi.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania tego punktu.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/215/25 zmieniającą uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworca autobusowego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków oraz dworca autobusowego.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVI/215/25 zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworca autobusowego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków oraz dworca autobusowego została przyjęta i stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 18

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (str. 67 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – pani Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – kolega Kamil Kaczmarek już wyraził też swoją opinię na temat standardów współpracy, dotyczące programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice z organizacjami pozarządowymi. A ja chciałabym również wyrazić swoją opinię. Przede wszystkim jestem zbulwersowana faktem, że wniosek stowarzyszenia „Chojnice – Tu Bije Moje Serce” w sprawie konsultacji programu współpracy był konsultowany z fundacjami w ramach programu „Masz Głos”. I pewne dodatkowe punkty, właśnie zaproponowane przez stowarzyszenie „Chojnice – Tu Bije Moje Serce”, były zaproponowane przez organizacje ogólnopolskie, zaj-

mujące się programami współpracy. Natomiast uwagi, pod którymi podpisał się sekretarz miasta mecenas Wajlonis, wskazują, że nie do końca może posiadać wymaganą wiedzę w sprawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Większość tych zapisów zaproponowanych przez „Chojnice – Tu Bije Moje Serce” znajduje się w programach współpracy innych miast. Ale podejrzewam, że tam są osoby kompetentne. Dlatego po odrzuceniu pracy stowarzyszenia, które jako jedyne zaproponowało wnioski do programu współpracy, proszę też zwrócić państwo uwagę o jak niskich standardach jest ta współpraca między miastem a NGO-sami, skoro w procesie konsultacji no nie pojawiają się żadne głosy. Ten był jedyny. Po prostu organizacje, można wysnuć taki wniosek, nie liczą na to, że ich głos będzie się liczył. Czyli powracamy do nieistniejącej partycypacji społeczeństwa chojnickiego właśnie w tym procesie współpracy.

A więc tak. Do pana Wajlonisa w zasadzie mam głównie pytania. Czy miastem Chojnice rządzą mizogini, którzy uważają, że kobiety nie są równe mężczyznom, bo przecież odrzucono równe prawa kobiet i mężczyzn. Drugie – czy w mieście Chojnice chce się ukrywać informacje o jawności w wydatkowaniu środków publicznych dla organizacji pozarządowych? Trzecie – czy miasto Chojnice jest przeciwko prawom człowieka, ochronie wolności oraz działaniom wspomagającym rozwój demokracji? Cztery – czy miasto nie ma zamiaru w tych czasach wspomóc się NGO-sami w obronie cywilnej i budowaniu odporności społecznej? Takie działania może mogą być uważane za prorosyjskie, a na tej sali mamy tylko jednego absolwenta, nieobecnego, uczelni rosyjskiej. Jestem głęboko poruszona takimi działaniami. Te działania noszą znamiona łamania praw człowieka i praw podstawowych i mogą doprowadzić nas do zablokowania nam środków unijnych przez komitety sterujące, jak to było w przypadku gmin wolnych od LGBT. Apeluję do moich kolegów z Platformy Obywatelskiej, aby gruntownie przyjrzel się tym zapisom, ponieważ odrzucenie tych wniosków postawi ich w sprzeczności z zapisami będącymi jakoby standardami w tej partii. Czy moi szanowni koledzy nie obawiają się relegowania z partii? Przecież w rządzie jest pani ministra do spraw równości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – szanowni państwo, jest organizacja pozarządowa, która ma konkretne postulaty dotyczące tego, jak program współpracy z organizacjami pozarządowymi mógłby wyglądać i widzimy doktrynę Kopczyńskiego w całej światłości. Każda jedna propozycja musi być odrzucona tylko dlatego, że zgłosiła ją niewłaściwa osoba. Nie sposób nie zgodzić się, żeby miasto w ramach współpracy miało nie udzielać organizacjom pozarządowym wsparcia prawnego i organizacyjnego w zakresie prowadzonych przez nich działań pożytku publicznego. Dlaczego miałyby miasto tego nie robić? Byliśmy z Komisją Rewizyjną w wydziale, który się tym zajmuje i mówili, że dokładnie to robią. Więc jeżeli mówimy o partycypacji społecznej, demokracji lokalnej i, uwaga, samorządności, no to dlaczego coś takiego odrzucamy? Papier wszystko zniesie, to nic nie kosztuje, wpisać coś, co faktycznie się odbywa. Promowanie przez miasto działalności organizacji pozarządowych. Szanowni państwo, w punkcie, który miał dotyczyć sprawozdania z działalności burmistrza, przecież na samym początku dokładnie to słyszeliśmy, o Red Devils Ladies, o gali bokserskiej organizowanej przez jedną z organizacji pozarządowych, prawda? Inne dokonania klubów i samego miasta. Właśnie to miało w tym planie ramowym współpracy z organizacjami pozarządowymi się znaleźć. Wspólnym tworzeniu i realizacji projektów partnerskich współfinansowanych ze środków zewnętrznych zgodnie z trybem określonym w zarządzeniu burmistrza. Jaka tutaj jest kontrowersja? Słyszymy, że nie można dodać sformułowań w projekcie, które mówią o promowaniu równych praw kobiet i mężczyzn – to, o czym wspominała radna Marzena Osowicka. Jak Roman Dmowski był zgłoszony przez klub radnych opozycyjnych, był nie do przyjęcia. Męski szowinista, antysemita, przemocowiec. Przyjeżdża poseł, okazuje się, że jedno z kolejnych rond albo ulic ma przyjąć imię Romana Dmowskiego, który, uwaga, jest w naszych paszportach. Pytałem Przemysława Zientkowskiego, który tak był tym wyżłem koalicji rządzącej, który rzucił się do tchawicy radnej opozycyjnej, czy już wyrwał z pogardą, napluł i spalił w kominku tę kartkę, w której jest Roman Dmowski na jego paszporcie. Ale to nie jest śmieszne. Te same pomysły zgłaszane przez różne osoby

albo są genialne, albo są byle jakie. Jako klub radnych zgłosiliśmy propozycje podwojenia środków na współpracę z organizacjami pozarządowymi. Słyszemy, że burmistrz będzie to robił, ale nie w odpowiedzi na nasz wniosek, tylko przeciwko nam. Natomiast okazuje się, że dodanie nic nieznaczącego podpunktu – tworzenie przyjaznego środowiska dla powstawania i funkcjonowania organizacji pozarządowych – jest przyjęte negatywnie. Jeżeli mówimy o innych propozycjach, to okazuje się, że istnieje ryzyko braku możliwości zapewnienia środków finansowych przez gminę w przypadku rozszerzenia katalogu zadań priorytetowych. I tu właśnie są: upowszechnianie ochrony wolności i praw człowieka, rozwój wspólnot i społeczności lokalnych. Czyli mówimy, że nie tylko samorządy mają dostać dodatkowe środki, ale żeby ryccerze, historycy, biegacze mogli dostać dodatkowe środki na wspólne organizowanie przedsięwzięć. Przecież jeżeli środków nie będzie, to podejmiemy uchwałę, że te środki mają być mniejsze. Jeżeli podejmujemy uchwałę, że są dwukrotnie większe i z góry zakładamy, że nie będzie środków na obronę cywilną i wzmacnianie odporności społecznej, no to faktycznie może wydajmy nasze własne pieniądze, a nie tylko rządowe na magazyny żywności, na magazyny leków. Naprawdę chociażby, żeby pokazać, że opozycja nie ma racji i władza gardzi partycypacją społeczną, demokracją lokalną i samorządnością, warto by było raz na jakiś czas, jeżeli mieszkańcy zgłaszają swoje propozycje, to tych propozycji wysłuchać i zamieścić w tych dokumentach, które i tak nie mają mocy wiążącej, bo możemy wpisać, że na współpracę z organizacjami pozarządowymi w przyszłym roku przeznaczymy tysiąc złotych i nikt nam nic z tym nie zrobi. Jeżeli będzie 100 tys., to damy 100 tys., jeżeli będzie milion złotych, damy milion złotych. To są pieniądze dobrze inwestowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pani radna Renata Dąbrowska, proszę bardzo, wniosek formalny.

– **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – panie przewodniczący, składałam wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym punkcie.

Przewodniczący Maciej Polasik – głosujemy wniosek formalny o zakończenie dyskusji w punkcie osiemnastym.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji w pkt. 18.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 14
przeciw	– 5
wstrzymujących się	– 0

Wniosek formalny o zakończenie dyskusji w pkt. 18 został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania tego punktu.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/216/25 w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 14
przeciw	– 1
wstrzymujących się	– 4

Uchwała Nr XVI/216/25 w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie została przyjęta i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad. 19

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do klastra energii o nazwie „Klaster Energii Chojnice” (str. 78 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – głos oddaję panu radnemu Kamilowi Kaczmarekowi, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Są dwie rzeczy – jedna to jest propozycja uchwały o powołaniu „Klastra Energii Chojnice” i na samym wstępie zaznaczę, że jestem za tym, żebyśmy powołali klaster energii i jestem za tym, żebyśmy z tego tytułu mieli znaczące oszczędności. Natomiast jestem przeciwny po raz kolejny podawaniu mieszkańcom i Wysokiej Radzie danych, które są całkowicie niesprawdzone. Zacznę od krótszego dokumentu, a mianowicie pisma burmistrza, który, szanowni państwo, mówi o tym, że będziemy mieli tutaj olbrzymie potencjalne korzyści wdrożenia klastra energii. I tutaj pojawia się kwota 100 mln, 106 mln. Zakładane jest, że nakłady wynoszące prawie 190 mln zł zwrócą się nam w 1,8 roku. Szanowni państwo, Amber Gold przy tym to jest jak jakieś obligacje skarbu państwa, tylko frajerów brakuje. Szanowni państwo, gdyby energia odnawialna zwracała się w półtora roku, to naprawdę nie mielibyśmy jak po chodnikach chodzić, bo każdy z przedsiębiorców wynajmowałby od miasta przestrzeń do tego, żeby fotowoltaikę sobie przed zakładem stawiać. Pan Burmistrz zakłada w tych założeniach, że będziemy produkować 112 megawatogodzin. Wrocław, od kilku lat wdrażający projekty OZE, mający fotowoltaikę na kilkudziesięciu instytucjach miejskich, osiąga 60 megawatów. Przystępują do projektu małego OZE, żeby zaangażować mieszkańców, bo miasto mniej więcej piętnastokrotnie większe od nas nie ma powierzchni do tego, żeby iść dalej. Jak mielibyśmy 100 mln rocznie oszczędzać, jak my kilka milionów łącznie wydajemy, a w dokumencie, do którego zaraz przejdę, jest mowa o obniżce kosztów o 30%. Jeżeli mówimy o inwestycjach 188, czyli prawie 190 mln, a wydajemy kilka milionów i będziemy mieli 30% oszczędności, to ile zaoszczędzimy? Milion rocznie? To ile się to by miało wtedy zwracać? 188 lat? Ja tylko pytam, ja nie wiem jak jest. Rozmawiałem z pracownikami ratusza, otrzymałem te wszystkie dokumenty, które państwo radni też otrzymali, a o które pytałem, tak że bardzo dziękuję za przygotowanie tych koncepcji. Natomiast tam jest więcej niewiadomych niż pewników. Pan Burmistrz w swojej szczegółowej kalkulacji w ostatnim akapicie mówi – ekwiwalent wartości rynkowej przy średniej taryfie 95 gr za kilowatogodzinę. Od pracowników ratusza dowiedziałem się, że w tej chwili płacimy poniżej 55 gr za kilowatogodzinę. Dlaczego w kalkulacji przyjmujemy 95? Jeżeli mamy oszczędności mieć 30%, a różnica pomiędzy tą kalkulacją burmistrza – 95, a tym, co mówią mi urzędnicy – 55, jest wyższa niż 30%, no bo chyba wszyscy się zgodzimy, że jest. Jak nie, zapytajmy jakąś genialną dziewięciolatkę. Jeżeli jest to różnica wyższa niż 30%, to może się okazać, że nie zarobimy 100 mln rocznie, tylko 100 mln rocznie tracimy. Taki jest błąd tego oszacowania, które zafundował nam burmistrz. I to, gdzie robił doktorat z ekonomii, ma tu najmniejsze znaczenie. Szanowni państwo, ja chciałbym wiedzieć, czy klastrem energii będzie zarządzać spółka, czy pan dyrektor Teclaf, czy wynajmiemy menadżera, który będzie dostawał pensję kilkukrotnie wyższą niż burmistrz, bo takie w tej branży są stawki rynkowe. Chciałbym to wiedzieć dziś, a tymczasem w uchwale, która jest nam proponowana, diabeł tkwi w szczegółach. Zasady funkcjonowania „Klastra Energii Chojnice” oraz warunki współpracy, zakres uprawnień i obowiązki koordynatora klastra określone zostaną w umowie zawartej z członkami klastra. Dzisiaj słyszymy, że członkami klastra ma być miasto i Wodociągi. Na to będziemy wyrażać zgodę. Natomiast od pracowników ratusza słyszę, że pojawią się tam firmy mięsne, firmy budowlane. My ponosimy koszty w tej chwili robienia tych ekspertyz, robienia tych koncepcji w kwocie mini-

mum 160 tys. zł. Moim zdaniem już przynajmniej 200 tys. w to włożyliśmy, a tymczasem szukamy coś, z czego będą czerpali zyski także wielcy tego miasta. Na początku więc już, w momencie, kiedy wydajemy zgodę, zgadzamy się na coś, czemu jestem zwykle przeciwny, żebyśmy uspołeczniarli koszty i prywatyzowali zyski. A to nie o to chyba chodzi. Jeżeli mamy przynosić oszczędności naszemu miastu, to faktycznie je kalkulujemy. Proszę też zauważyć, że burmistrz mówi, że będziemy mieli oszczędności, a rok temu, dokładnie rok temu, kiedy dyskutowaliśmy stawkę podatku śmieciowego, mówił mi, że nie można tego robić, że do kalkulacji opłaty śmieciowej nie możemy wliczać przyszłych zysków, polegających na ograniczeniu kosztów od sprzedaży paliwa alternatywnego RDF. No i tutaj przechodzimy do tego dokumentu, który został nam przedstawiony. ZZO Nowy Dwór, sztandarowa inwestycja pochłonęła 125 mln w całości, wydanych na nowoczesną linię sortującą, w której kulminacją jest aparatura do produkcji RDF. Miała zrewolucjonizować gospodarkę odpadami i przynieść nawet 5 mln zł rocznych oszczędności. Możemy się sprzeczać, czy byliśmy z radnym Krzysztofem Pestką na rozmowie, czy na kontroli w ZZO Nowy Dwór, natomiast liczby podano nam jedno. 11 mln płacimy za balast. RDF pozwoli obniżyć nam te koszty o połowę. Uczępiłem się więc tej kwoty 5 mln. Zgadnijcie w swoich najczarniejszych przewidywaniach, dwa lata mija od ukończenia budowy tej linii, rok, to fakt, trwało uzyskanie pozwolenia zintegrowanego u wicemarszałka i marszałka województwa, ludzi reprezentujących tę samą koalicję, która rządzi naszym miastem. Szanowni państwo, kolejny rok już ta linia może funkcjonować. Jakie są oszczędności w stosunku do planowanych 5 mln rocznie? 50 tys. zł. Tak pisze prezes ZZO. 1% w skali rocznej, 0,5% licząc od momentu, kiedy zapłaciliśmy za tę usługę, kiedy zapłaciliśmy za wykonanie tej linii stosującej i zakładu do produkcji paliwa alternatywnego. I może Pan Burmistrz znajdzie informację, że w październiku albo pierwsze trzy dni listopada wyprodukowaliśmy 20 tys. i te zyski są o połowę większe, albo jeszcze inne zaskoczenie się pojawi, natomiast korzyści nie przekraczają 1% tego, co miało być i nie przekraczają 1‰ kosztów, które ponieśliśmy. 1‰, 0,001. Coś mi zaczyna znajomo wyglądać. 188 lat zwrotu z kłastera i 1000 lat zwrotu z sortowni. Niedawno wszystkie portale, i tutaj pan burmistrz nie będzie wskazywał, że jeden portal o czymś nie napisał, albo jeden napisał, obieży informację, że zaoszczędziliśmy na karach za brak sortowania. Pamiętają państwo radni ile to było? Dwieście kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ile set lat moglibyśmy mieć kar pokryte ze 125 mln? Jeżeli to było 250 tys., to 500 lat. Jeżeli podejmujemy decyzje, które mają wagę ekonomiczną, to nie możemy mieć kalkulacji, których błąd jest w oszacowaniu wyższy, niż planowane oszczędności. Powinniśmy mieć to dokładnie przedstawione i krok po kroku, tak jak jest tu dokument, który nazywa się mapą drogową, ale bez liczb, bez dat, bez zaangażowania, a później się okaże, że tak jak przy budowie oświetlenia, ogrzewania, monitoringu i zadaszenia na stadionie Chojniczanki, burmistrz mówił, że to jest milion, a po piętnastu latach śmiał się, że nie 20, tylko 25 mln to pochłonęło. Jeżeli tu mówimy o 100 mln, to nie stać nas na takie niedoszacowanie. Drugi przykład – InnoBaltica, którą już wspominaliśmy. Projekt, który miał ułatwić życie mieszkańcom Pomorza i rzeczywiście ułatwia, ale przede wszystkim mieszkańcom Trójmiasta, a nie Chojnic. Może jestem najgłupszy w tej sali, wiele razy to powtarzałem, natomiast ja wciąż nie wiem, czy pan wiceburmistrz Kopczyński ma na myśli, że będziemy 400 tys. dopłacać każdego roku. Tłumaczył, ale ja nie wiem. Według tego, co usłyszałem, miało być to dodatkowe 400 tys. przez trzy lata. Czy tak? Tak? A nie czasem 400 tys. w każdym roku? Ja nie jestem przekonany i nie będzie dla mnie niespodzianką, jak w przyszłorocznym budżecie okaże się, że ponad te około 600 tys. płacimy dodatkowe 400 w każdym roku. Bo tak są prowadzone rozmowy. My nie mieliśmy dostać informacji, jaki będzie dodatkowy rachunek. My mieliśmy dostać informację miesiąc temu obiecywaną, że dowiemy się, jakie są koszty związane z wyjściem z tego interesu, który, jakbyśmy się nie zbliżyli do tego, nam tutaj na rubieżach województwa się po prostu nie opłaca. I niech mi przedstawi ktoś kalkulację, jeśli się mylę, niech mnie nazywa kłamcą i mówi, że stosuję groźby karalne. Za kwotę, którą już wpłaciliśmy do InnoBaltica, moglibyśmy wybudować system własny, za który nie musimy płacić abonamentu, który przyjmowałby płatności kartą, przyjmowałby płatności gotówką, przyjmowałby płatności w aplikacji i pozwalał na drukowanie papierowych bileto-
tów, tak jak wielu mieszkańców Chojnic chciałoby to otrzymywać. I każdego roku mielibyśmy oszczędności na tej składce bazowej i na tym, co jeszcze dodatkowo mielibyśmy dopłacać.

Tymczasem żyjemy w rzeczywistości, jeżeli jesteśmy już przy tematach komunikacji publicznej, kiedy, drodzy państwo, najpierw zapadła decyzja, że kupujemy elektryki. Nie jestem wrogiem elektromobilności, jak większość państwa, po zielonych rejestracjach publikowanych przez pana burmistrza w internecie, wie. Natomiast najpierw podjęliśmy decyzję, jak duże, jak drogie i jakiego typu autobusy kupujemy, później zapłaciliśmy grube kilkadziesiąt tysięcy za analizę przez ekspertów najwyższej klasy, tego nie kwestionuję, naszego systemu komunikacji, którzy zgłosili konkretne uwagi, i nie wiemy, czy kupowany tabor tym uwagom odpowiada czy nie, bo przedstawiono to Młodzieżowej Radzie Miasta, a wysłuchania przez całą Radę Miasta jeszcze się nie doczekaliśmy. A tymczasem kupujemy elektryki, a w koncepcji opracowanej przez ekspertów za 160 tys. zł jest – wiedzą państwo co? – że będziemy produkować wodór na własne potrzeby. Czyli prąd wtedy, kiedy nie będziemy go wykorzystywać, będziemy przerabiać na wodór, później wodór z powrotem na prąd, a później ten prąd w stacjach za 3 mln razem z przyłączami, pozwoleniami i tak dalej, bo tyle będzie kosztować sama infrastruktura do ładowania, przy kolejnych stratach energii będziemy ładować mocnymi, szybkimi ładowarkami ze stratami cieplnymi z powrotem do autobusów. Jaka tu jest strategia rozwoju miasta? Jak policzone są tutaj te końcówki? Jeżeli okazuje się, że inne miasta robią infrastrukturę wodorową, to ich autobusy jeżdżą na wodór, bo ograniczają utratę. Jeżeli przyjąłoby się, że tracimy na każdej transformacji nośnika energii tylko kilka procent, to najpierw zmieniając prąd na wodór, później wodór na prąd, a później ładując, tracimy 10% i z tych 30% zysku, które są opisane w koncepcji, robi nam się 20. Przy kwotach, o których mówimy, 180 mln – 20%. 30, 36, 38, jeżeli faktycznie policzymy 190 mln. To nie są rzeczy, które my mamy podnieść rękę i pozwolić panu burmistrzowi na podejmowanie tych ważkich decyzji, całkowicie bez przedstawienia nam całej strategii mapy drogowej.

Dalej, kto będzie ponosił koszty tego projektu? Te 190 mln to ma być koszt nasz, gminy miejskiej, czy wszystkich uczestników tego? Widzimy, w tej chwili partnerem są Wodociągi, widzimy, partnerem jest gmina miejska, ale kto włoży te 190 mln? Jeżeli Wodociągi będą zadłużenie robić, to my nie mamy nic do powiedzenia tak naprawdę. Jest rada nadzorcza, jest zarząd. My nie będziemy musieli żadnych decyzji więcej podejmować, tak jak w przypadku lodowiska, które dzisiaj rozpoczyna się budowa. Rada Miejska będzie mogła zgodzić się na poręczenie albo nie, ale bez naszego poręczenia też sobie poradzą, tylko zamiast do banku pójdą Providenta. Ludzie, mamy sytuację, w której klastr energii ma być stworzony, a my nie wiemy czy będzie zarządzać nim spółka celowa, tak jak jest w koncepcji, czy będzie to konkretna osoba z Urzędu Miasta. Nie wiemy kto będzie ponosił koszty, ale też nie wiemy jaki będzie podział zysku. Szanowni państwo, jeżeli my przeciwko największym przedsiębiorcom w Chojnicach mamy dać urzędnika miasta, to będzie rozegrany w sposób, który jednych będzie śmieszył, a drugich będzie przyprawiał o płacz. My będziemy płacić, a zarabiać będą inni. Rozbieżności co do ceny energii, rozbieżności co do planów tej koncepcji, brak informacji o tym, kto będzie uczestnikiem klastra, powoduje, że będąc zwolennikiem tego typu rozwiązania, jestem przeciwny temu, żeby dawać pełnomocnictwo do podpisywania tej umowy burmistrzowi. To jest troszeczkę jak z ratyfikacją traktatów międzynarodowych. Jeżeli prezydent, który pogardliwie przez wielu był nazywany strażnikiem żyrandola albo długopisem, miał podpisać jakikolwiek projekt umowy, to najpierw znał jego treść, tej umowy, tego projektu. Tymczasem my zgadzamy się na to, żeby, tak jak w przypadku InnoBaltica, tak jak w przypadku ZZO, burmistrz podpisywał coś, co będzie miało dalekofalowe, bardzo odczuwalne skutki dla naszego budżetu, a nad czym nie możemy dyskutować w sposób merytoryczny, bo tych merytorycznych, twardych informacji nam po prostu nie przedstawiono. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan burmistrz Kopczyński, proszę.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – pan radny Kaczmarek kompletnie nie zrozumiał tematu. Pomimo komisji i spotkania z urzędnikami dalej głosi farmazony i populizmy. Bardzo dziękuję panu...

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – czemu pan mi przerywa? Przed chwilą pan pouczał nas tu wszystkich...

Przewodniczący Maciej Polasik – nie przerywajmy sobie, tak? Bardzo proszę. Przywołuję do porządku.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – panie radny Kaczmarek, bardzo dziękuję, że nazwał pan doktrynę moim nazwiskiem. Mógłby pan dodać, że to jest doktryna niewspółpracowania z populistami. Nie będę legitymizował pana populizmów i kłamstw na tej sali...

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, panowie, uspokójcie się, tak?

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – ja nie wyjdę. Dlaczego pan teraz tak się zachowuje?

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę nie rozmawiać w ten sposób.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – ja, w przeciwieństwie do pana, nie uważam pana za sympatycznego, tylko mam pewien dysonans, jest pan albo niebezpieczny, albo jest niepoczytalny dla mnie. Słyszał pan dobrze. Jest to zaprotokołowane. Ja mam pewien dysonans, ja nie traktuję pana jako sympatycznego człowieka.

Przewodniczący Maciej Polasik – wyłączam mikrofony, kończę dyskusję, tak? Dziękuję bardzo.

[wypowiedzi poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – tu nic nie było merytorycznego, przepraszam bardzo. Naprawdę.

[wypowiedź z-cy burmistrza Adama Kopczyńskiego poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – nie pozostajecie sobie dłużni, jeden i drugi, tak?

[wypowiedzi poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – ja nie będę robił przerwy, bo kończę dyskusję, tak? Zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji. Przystępujemy do głosowania tego wniosku formalnego. Wniosek formalny brzmi: wniosek formalny o zakończenie dyskusji w punkcie dziewiętnastym.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji w pkt. 19.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 13
przeciw	– 5
wstrzymujących się	– 1

Wniosek formalny o zakończenie dyskusji w pkt. 19 został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania projektu uchwały w sprawie... Przystępujemy do głosowania...

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – już jak jest ogłoszenie – przystępujemy do głosowania, już jest za późno. Przystępujemy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/217/25 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do klastra energii o nazwie „Klaster Energii Chojnice”.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 16
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XVI/217/25 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do klastra energii o nazwie „Klaster Energii Chojnice” została przyjęta i stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad. 20

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 80 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – czy ktoś w tym punkcie ma coś do powiedzenia, chciałby coś dodać? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania tego punktu.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/218/25 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVI/218/25 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 21

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie oraz sprzedaży lokalu niemieszkalnego nr 221 (garażu) (str. 82 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/219/25 w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie oraz sprzedaży lokalu niemieszkalnego nr 221 (garażu).

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVI/219/25 w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie oraz sprzedaży lokalu niemieszkalnego nr 221 (garażu) została przyjęta i stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 22

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie przyznania najemcy lokalu niemieszkalnego (garażu) pierwszeństwa w jego nabyciu (str. 84 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/220/25 w sprawie przyznania najemcy lokalu niemieszkalnego (garażu) pierwszeństwa w jego nabyciu.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVI/220/25 w sprawie przyznania najemcy lokalu niemieszkalnego (garażu) pierwszeństwa w jego nabyciu została przyjęta i stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad. 23

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie utworzenia rodzinnego ogrodu działkowego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice (str. 86 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – czy ktoś w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVI/221/25 w sprawie utworzenia rodzinnego ogrodu działkowego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVI/221/25 w sprawie utworzenia rodzinnego ogrodu działkowego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice została przyjęta i stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad. 24

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt dwudziesty czwarty to wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Chciałbym się zapytać Komisji Wnioskowej, a konkretnie pana radnego Jana Koperskiego – czy wpłynęły w trakcie obrad jakieś wnioski?

- **Z-ca Przewodniczącego Jan Koperski** – na moje ręce nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Bogdan Kuffel – czy na pana radnego ręce...

- **Radny Bogdan Kuffel** – na moje ręce też nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Przystępujemy do oświadczeń radnych. Bardzo proszę, Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja chciałabym zagłosować o 5 minut przerwy i potem zabiorę głos. Wniosek formalny.

Przewodniczący Maciej Polasik – głosujemy wniosek formalny, tak? Głosujemy wniosek o pięciominutową przerwę. Wniosek formalny.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym o 5-minutową przerwę.

liczba oddanych głosów	– 16
za	– 6
przeciw	– 6
wstrzymujących się	– 4

Wniosek formalny o 5-minutową przerwę nie został przyjęty.

[wypowiedzi poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – dobrze. Ogłaszam 5 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Polasik – wznawiam obrady XVI sesji po pięciominutowej przerwie i kontynuujemy punkt dwudziesty czwarty, a mianowicie wniosków i odpowiedzi na wnioski nie ma, w związku z tym oświadczenia radnych. Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – szanowni państwo, chciałam poprosić dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego pana Gregusa, żeby również odniósł się do oświadczenia mojego, no niestety, nie uzyskałam zgody pana przewodniczącego, który uznał to za nieistotne. A zatem, chciałabym państwu oświadczyć, iż pan burmistrz wydał 20 sierpnia 2025 r. decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla budowy parkingu na czterdzieści miejsc postojowych na działce ogrodu sióstr, to jest działka nr 1384/68. W tej chwili jestem w posiadaniu pisma od Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków pana Dariusza Chmielewskiego, w którym wojewódzki konserwator zabytków stwierdza, że pan burmistrz nie uzgodnił z nim tej decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego, a jest to wymagane. Powinien był to pan burmistrz uzgodnić. Uzgodnić w zakresie zabytków archeologicznych – tak pisze wojewódzki konserwator zabytków. A zatem pan burmistrz nie posiada wymaganego uzgodnienia. Wobec czego wydał decyzję, tę decyzję, z naruszeniem prawa. Żądam, aby pan tę decyzję unieważnił. I tutaj fragment z pisma Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków pana Dariusza Chmielewskiego: w zakresie zabytków archeologicznych Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków nie uzgadniał projektu decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie czterdziestu miejsc postojowych dla działki nr 1384/68 w Chojnicach. Kompetencją Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest uzgadnianie wyżej wymienionej decyzji. Istnieje karta zabytku odnosząca się do stanowiska archeologicznego – Chojnice 1 (symbol AZP25-34/1) w zasobach ewidencji Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku. Stanowisko to obejmuje zasięgiem opisaną działkę ewidencyjną. I to jest właśnie najistotniejsze w tej chwili. Okazuje się, że pan burmistrz, który sześć lat temu tak, jak dzisiaj, szeroko informacyjnie przekazał nam, czterdzieści czynności wykonał, żeby ten plan zagospodarowania przestrzennego, dotyczący tejże działki wprowadzić w życie. Wywołał ten plan i przez sześć lat nic nie zrobił. W międzyczasie nie uzyskał zgody konserwatora – Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na to, żeby budować tam parking. W sposób nieprawdziwy, żeby nie użyć bardziej dosadnego słowa, przekonuje nas radnych oraz mieszkańców Chojnic, a także aktywistów miejskich. Między innymi Inicjatywa Mieszkańców oraz Alarm dla Klimatu wniosły petycję, aby przywrócić historyczny ogród sióstr. Ta petycja została totalnie, totalnie zlekceważona. Niezgodnie z przepisami została rozpatrzona przez pana burmistrza w sposób negatywny – tu też jest uzurpacja pewnych kompetencji. I w tym momencie stoimy przed dużym dylematem, w jaki sposób traktować właśnie uzurpację prawa, uzurpację przepisów przez pana burmistrza. Panu burmistrzowi się zdaje, że skoro ten plan nie jest procedowany, to może sobie decyzją o inwestycji celu publicznego załatwić swoją wersję, sorry za kolokwializm, czyli umiejscowienie – na początku było czterdzieści miejsc parkingowych, teraz jest raptem osiemnaście. Ten historyczny ogród sióstr jest pod opieką Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i to nie pan burmistrz będzie decydował, czy po-

wstaną tam parkingi, ile tych parkingów powstanie, tylko musi uzyskać na to zgodę konserwatora zabytków wojewódzkiego, a tej zgody nie ma. Jesteśmy, proszę państwa, świadkami manipulacji ze strony pana burmistrza. Tak się nie rządzi miastem, tak się nie stanowi miejscowego prawa. To pismo Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dementuje wszystko, co pan burmistrz nam powiedział. Powiedział nam na Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej... I tu nie zgodzę się z panem przewodniczącym Szlangą, że to mieszkanka zachowała się niegrzecznie. Proszę państwa, odbiór zachowań nadzwyczaj emocjonalnych pana burmistrza jest rzeczywiście przytłaczający, bo nie można rozmawiać z mieszkańcami w sposób tak niekulturalny, podniesionym tonem, wykrzykiwaniem, odbieraniem głosu, w końcu wręcz wychodzeniem z sali i deklaracją – nie będę z wami rozmawiał. No chwila, przecież to mieszkańcy zdecydowali o wyborze burmistrza na ten stolec w ratuszu, a pan burmistrz rozparł się na nim, no i wszystko chyba mu zwisa w tej chwili, łącznie z oczekiwaniami mieszkańców. No niestety, ale w tym momencie będziemy się odwoływać do pomorskiego wojewódzkiego konserwatora, będziemy się odwoływać również do krajowego konserwatora. Nie ma, panie burmistrzu, zasady, że pan sobie te klocuszki poukłada według własnego widzimisię. Parking dla pracowników ZGM-u, MOPS-u... Sam pan burmistrz powiedział, że Plac Emsdetten stoi chwilami pusty. Ten parking można również wygospodarować na miejscu przy ulicy Okrężnej, na tyłach tegoż właśnie budynku. Tam stoją w tej chwili dwa klomby, tam w tej chwili rzeczywiście jest przestrzeń... Nie wiem, może tylko po to, żeby wyjść, zapalić papieroska, troszeczkę pooddychać świeżym powietrzem. Natomiast taka sama przestrzeń dla pracowników ZGM-u i MOPS-u przecież będzie służyła im w parku, który mógłby tam powstać i wierzę, że powstanie. Proszę państwa, zainspirujmy się pięknym, stworzonym przez ekspertów do zagospodarowywania przestrzeni, pomysłem w Krakowie. Tam właśnie z istniejącego zabetonowanego parkingu stworzono przepiękny park. Będę służyć danymi, ale w tej chwili rzeczywiście trudno jest mi to znaleźć, ponieważ... Proszę państwa, zamiast betonowej przestrzeni, zamiast tak zwanej powierzchni biologicznie czynnej, czyli jest to beton, kratownica, gdzie rośnie rachityczna trawka, a więc zamiast takiej namiastki zieleni urządzonej stwórzmy tam perełkę – park, który będzie służył mieszkańcom. Wokół mamy wszystko zabetonowane, łącznie z przestrzenią wokół ChCK-u, łącznie z olbrzymim właśnie parkingiem na Placu Emsdetten.

Z mojej strony to tyle, natomiast również Zdzisław Januszewski, który opuścił salę, ponieważ... no zwolnił się, chciałby również przekazać państwu pewną deklarację: Nie mogę zgodzić się na to, by dawny ogród sióstr – miejsce ciszy, pamięci i duchowej obecności zamienić w pseudoekologiczną atrapę parkingu. Słyszymy, że to ma być zieleń na geokracie. Brzmi ładnie, prawda? Ale geokrata to ekofikcja. Plastikowa kratownica z trawką między oponami, nie ma nic wspólnego z naturą. Każdy, kto widział taki zielony parking po roku, wie, jak wygląda. Zamiast trawy zostaje błoto, a z zaparkowanych aut do gleby spływają oleje, paliwo i płyn hamulcowy, więc nie mówmy o ekologii, kiedy w rzeczywistości szykujemy kolejną betonową iluzję. Dodajmy do tego fakt, że teren ten leży w granicach stanowiska archeologicznego. To miejsce, które zgodnie z prawem powinno być chronione, badane i szanowane, a nie rozjeżdżane przez koparki. Dlatego pytam – czy naprawdę każda przestrzeń zielona w naszym mieście musi być zabudowana w imię tak zwanego celu publicznego? Bo prawdziwym celem publicznym, szanowni państwo, jest zachowanie tego, co jeszcze nie zostało zniszczone. I dlatego apeluję do pana burmistrza – zatrzymajmy się zanim wylejemy beton tam, gdzie przez dziesięciolecia kwitł ogród i pamięć. Nie róbmy z Chojnic miasta, które udaje zielone, a w rzeczywistości gubi duszę pod plastikową kratą. Niech to będzie moment, w którym wreszcie wybierzemy mądrość zamiast pośpiechu i szacunek dla historii zamiast pustych deklaracji o ekologii. Dziękuję, to tyle na razie.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Plata, proszę bardzo.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie. Po tym, co się już nasłuchałem dzisiaj, faktycznie powinienem... No i chyba będę tak zaczynał moje wystąpienia. Powiem w pełni świadomości swoich praw i obowiązków, przekonany o swojej

poczytalności, chciałbym zabrać głos. 22 listopada, szanowni państwo, zapraszam was wszystkich, wszystkich mieszkańców Chojnic na XII Memoriał im. Tadeusza Kiedrowskiego – znanego, bardzo szanowanego trenera pięściarstwa, ale tak samo nauczyciela, wychowawcę, wieloletniego mieszkańca Chojnic. W tym roku impreza będzie miała wymiar dwuraki, bo będziemy tak samo jeszcze owacyjnie czcić urodziny naszego trenera Kazimierza Poterackiego, który obchodzi swoje urodziny już od Boxing Show, kiedy to było? Szesnastego? 18 października, tak? Tak że 12 października pan Kazimierz Poteracki skończył 80 lat. 12 listopada, przepraszam. A 14 listopada... Dziękuję panie burmistrzu bardzo za umożliwienie uczczenia właśnie tych urodzin pana Kazimierza wręceniem na pana wniosek tytułu Zasłużonego Mieszkańca Chojnic, właśnie tu, na tej sali, gdzie będziemy te urodziny obchodzić.

22 listopada, zapraszam serdecznie, podczas tej imprezy odbędą się potyczki pięściarskie mieszkańców Chojnic, zawodników zrzeszonych w naszym klubie. Odbędzie się również otwarty turniej dla siłaczy, wyciskanie ciężarów na ławeczce leżąc. Jest to impreza niebiletowana, non-profit, niekomercyjna. Zapraszam wszystkich serdecznie. Mam nadzieję, że do tego czasu sala zostanie doprowadzona do używalności. Współczuję atmosfery, która miała udział w wykonaniu poprzedniej imprezy pięściarskiej, która się odbyła na hali. Naprawdę jest to tutaj dla mnie akt wandalizmu. Mam nadzieję, że już więcej się do takiego czegoś w Chojnicach nie dojdzie. Jest to poniżej wszelkiej krytyki. Mam nadzieję, że... Zaproszeń nie będę wypisywał, szanowni państwo, ponieważ jak powiedziałem, impreza jest niebiletowana, wstęp mają wszyscy. Mam nadzieję, że się spotkamy i w kulturalny sposób będziemy obchodzić to wydarzenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan burmistrz chciał coś powiedzieć.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – chciałem oświadczyć, że firma Polcom, o której tu była mowa dzisiaj, została sprzedana przez osobę fizyczną. Konkretnie przez kobietę, która była matką i żoną dla swojej rodziny. W związku z tym, że firmę Polcom sprzedawała osoba fizyczna, gmina na terenie której zamieszkiwała rodzina, a konkretnie ta pani, należał się udział w podatku od osób fizycznych, prawie czterdziestoprocentowy. Gmina pozyskała, oświadczam, ponad 100 mln zł, z czego 10 mln zł przekazała miastu Chojnice, między innymi 5 mln na węzeł i pozostałe środki na budowę Drogi do Igieł.

Oświadczam, że gmina Chojnice nie spłacała żadnych długów, co było tutaj dzisiaj powiedziane, z tych 100 mln zł. Wszystkie pieniądze zostały przeznaczone na inwestycje. Jeszcze w tej chwili jest problem z podatkiem PCC, który być może gmina będzie musiała oddać, ale to o tym rozstrzygnie Ministerstwo Finansów. Oświadczam, że poziom zadłużenia gminy jest taki, jak miasta Chojnice, około trzydziestu dziewięciu procent do dochodów budżetowych.

Oświadczam również, że w mojej ocenie nie krzychałem, tylko ekspresywnie wypowiadałem się. Jeżeli ktoś uznał moją wypowiedź o podatkach, że krzychałem, to bardzo przepraszam. Nie adresuję tego do pana Kamila Kaczmarka, tylko do osób, które mogły takie wrażenie podjąć. To była ekspresja.

Oświadczam również, że nigdy nie stosowałem działań przemocowych, nie stosowałem też groźb karalnych i zastraszeń.

Oświadczam również, że nie pobieram żadnych świadczeń dodatkowych, o których tu była mowa dzisiaj. Jedynie wynagrodzenie, o którym państwo rozmawialiście i mam również limit tak zwanej kilometrówki. Innych świadczeń nie pobieram, ich po prostu nie ma.

Oświadczam również, że rzeczywiście jestem oskarżony i to dzięki działaniom pana radnego Kamila Kaczmarka. W trybie prywatnoscargowym oskarżonym się jest wtedy, kiedy ktoś złożył już nawet pozew, bez otwierania koperty. Pozew jest w sądzie, jest się oskarżonym w trybie oskarżonego i rzeczywiście będę się bronił w sądzie. Mam nadzieję, że się wybronię.

Również oświadczam, że w odniesieniu do oświadczenia wygłoszonego przez panią radną Osowicką, dołożymy wszelkich starań, żeby wyjaśnić tę sytuację. W mojej ocenie nie jest potrzebna zgoda konserwatora, tylko opinia. Tak sądzę, ale potwierdzę to jeszcze sobie. Natomiast ta opinia i w konsekwencji zgoda następuje na badania archeologiczne, bo teren jest objęty tutaj ochroną konserwatorską wtedy, kiedy inwestycja jest realizowana. Podam przykład, na ulicy

Bankowej będzie budowana kamienica, jest nadzór archeologiczny. Na ulicy Mickiewicza będzie budowana kamienica, jest nadzór archeologiczny. Wszędzie tam, gdzie jesteśmy w strefie śródmiejskiej, historycznej, wszędzie jest konserwator i nadzór archeologiczny, ale na etapie uzgadniania projektu, a nie decyzji lokalizacji inwestycji celu publicznego. Ale te kwestie wyjaśnię.

I na koniec oświadczam, że oszustwo to również zabieg mający na celu wytworzenie w świadomości pokrzywdzonego nieprawdziwego obrazu rzeczywistości. Moim zdaniem, i oświadczam, że słowa „pójdź na referendum – zagłosuj przeciwko nowemu podatkowi” jest takim właśnie działaniem, bo żadnego nowego podatku, nawet gdyby straż miejska nie została zlikwidowana i tak nie było. Straż miejska pozostała, żaden nowy podatek nie został wprowadzony. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny Antoni Szlanga, proszę bardzo.

- **Radny Antoni Szlanga** – ja chciałbym zwrócić uwagę pani radnej Marzennie Osowickiej, że minęła się pani trochę z prawdą, bo pan burmistrz wyszedł z posiedzenia komisji nie po tym, że nie mógł słuchać tego, co mówi pani Monika Szczukowska, tylko wtedy, kiedy pani Szczukowska oświadczyła, że przedsięwzema odpowiednie środki, żeby pana burmistrza ukarać za to, co wyrabia. To tylko tak gwoili uzupełnienia. To jest zresztą w zapisie protokółarnym i tutaj można sobie to sprawdzić, kiedy wyszedł pan burmistrz.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny... Skończył pan, panie radny?

- **Radny Antoni Szlanga** – skończyłem, dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny Krzysztof Pestka, proszę bardzo.

- **Radny Krzysztof Pestka** – dziękuję, panie przewodniczący. Ja z tego miejsca chciałbym podzielić się bardziej informacją i z państwem radnymi, i przede wszystkim z mieszkańcami Chojnic, że 9 listopada w Nowej Cerkwi, w sali sportowej przy szkole w Nowej Cerkwi, odbędzie się koncert – Strażacy Dzieciom. Jest to miesięczna akcja „Podziel się świętami z Dziećmi”, gdzie strażacy ochotnicy będą zbierać i datki, i pieniążki na rzecz Oddziału Onkologii i Przeszczepu Szpiku Kostnego w Bydgoszczy. Można się zaangażować czy to w formie finansowej, czy to w formie chociażby jakichś datków fizycznych, które, jakby to powiedzieć, ze strony strażaków są udostępnione i liczę na szerokie wsparcie ze strony nas wszystkich, przede wszystkim mieszkańców naszego miasta. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Sebastian Matthes, proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – chciałem oświadczyć i jednocześnie wyrazić nadzieję, że kwestie proceduralne i inne sprawy toczące się przed wojewódzkim konserwatorem zabytków nie wpłyną na efekt finalny i mały parking w tamtym miejscu powstanie. Ten parking powstanie tam nie dla pracowników MOPS-u, czy ZGM-u, bo dla nich miejsca są. Ja w tym budynku pracowałem dziewięć lat. Ten parking ma powstać dla tych ludzi, którzy chcą pomodlić się za swoich zmarłych, bo tylko wtedy, w trakcie, kiedy odbywają się różańce w kaplicy, tych miejsc brakuje i to tak naprawdę o nich pomyślmy, a nie używajmy wiecznie tych sformułowań, że są to miejsca parkingowe dla kolesi, pracowników ZGM-u czy też MOPS-u. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny Kamil Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – więc krótko, ad vocem. Dziewięć lat pracował kolega radny Matthes w tamtym budynku, ale zanim był tam ZGM, zdaje się? A to dla tych kolesi i urzędników w tej chwili jest ten parking budowany. Ja podjąłem decyzję o wyprowadzce z miejsca, w którym mieszkam, po tym, jak zgodnie ze wszystkimi przepisami i z moją pełną zgodą, akceptacją i radością naprzeciwko mnie jest budowany budynek wielorodzinny, który zasłoni mi widok na

zielen. I jak pomyślę sobie o kapłanach seniorach, którzy w tej chwili zamiast widoku na łąkę mają klepisko, a za chwilę będą mieli geokratę, to współczuję im, że nie są w takim wieku i takich możliwościach finansowych, żeby zamieszkać gdzie indziej. To pierwsze.

Drugie, cieszę się, że pan burmistrz powtórzył moje informacje o tym, że jak gmina wiejska miała sprzedaną firmę, to uzyskała bardzo duże wpływy, których nie przeznaczyła na spłatę podatku, tylko na inwestycje i ja dokładnie to powiedziałem. Natomiast pan burmistrz nie odniósł się do tego, że nie dba o bazę finansową w naszym mieście, bo w tej chwili jest sprzedawana bardzo duża piekarnia, też przez osobę fizyczną i sam poinformowałem media, że z podatku od wzbogacenia, tego, który powinien być zapłacony w naszym mieście, nie dostaniemy ani złotych.

Jeżeli chodzi o groźby karalne, to więcej skupienia, panie burmistrzu, więcej uwagi nad tym, co pan robi. Nie będzie musiał autopoprawką przyznawać sobie podwyżki wstecz, tylko w jednej uchwale pan to zawrze. Nie będzie musiał pan się tłumaczyć z nieprawdziwego uzasadnienia, tylko zmusi pan pracowników do tego, żeby wykonywali swoje obowiązki i zastępca panu napisze, jakie były osiągnięcia w ciągu ostatniego półtora roku i będzie można o merytorycznych powodach podwyżki, a nie wymyślonych, dyskutować.

Natomiast, jeżeli chodzi o te groźby karalne, to nie pan je kieruje, tylko pan oskarża wszystkich w procesie kryminalizacji opozycji o to, że kierują wobec pana groźby karalne, że krzywo na pana patrzą, stalking się panu po nocach śni, naruszenie pana prywatności. Te rzeczy nie mają miejsca i wybujałe ego nie powinno decydować o trzeźwym, racjonalnym analizowaniu rzeczywistości. Zanim pan kolejny raz będzie chciał kogoś o czyny przestępcze oskarżyć, zalecam dwadzieścia cztery godziny na przemyślenie. Będzie tych spraw w organach ścigania mniej i zamiast zajmować się pierdołami, będą mogli zajmować się sprawą całowania dziewczynki wbrew jej woli przez obcokrajowca, czy wyjaśnienia tego chuligańskiego czynu, który miał miejsce w Centrum Parku, a któremu nie udało się zniszczyć świetnej atmosfery Boxing Show, ale udało się zniszczyć atmosferę targów czasu wolnego już w poniedziałek i dużo mniej młodych ludzi, którzy bardzo mocno się w to zaangażowali, miało okazję z ofertą, przede wszystkim organizacji pozarządowych i Młodzieżowej Rady Miasta, się zapoznać.

Jeżeli chodzi o to, o czym sam już chciałem powiedzieć, to tak – plan ramowy pracy rady miejskiej. Szanowni państwo, będąc w Warszawie i spotykając się z bardzo wieloma burmistrzami przede wszystkim... To nie jest nowość, że w samorządach funkcjonuje ramowy plan sesji rady miejskiej i prosiłbym prezydium rady, które nie uwzględniło reprezentantów opozycji, do stworzenia planowanego terminarza, kiedy odbędą się w miesiącu styczniu, lutym, marcu sesje rady miejskiej, a na ile jest to możliwe, czym powinny się zajmować. Zwykle w tym samym okresie zajmujemy się podatkami, w tym samym okresie zajmujemy się chociażby projektem przeciwdziałania alkoholizmowi i tak dalej, i tak dalej. Więc stworzenie takiego planu pozwoli nam wszystkim zaangażowanym radnym w taki sposób planować swoje urlopy, żeby to nie kolidowało, a jeżeli zdarzy się kiedykolwiek przesunięcie tego terminu, to chyba wszyscy zrozumieją, że czasem są obiektywne powody do tego, żeby coś takiego przesunąć.

Jeżeli chodzi o nocną prohibicję, inicjowałem ten pomysł rok temu i dlatego nie mogę patrzeć na pana wiceburmistrza Kopczyńskiego, który trywializuje i kpi z każdej inicjatywy. Kiedy dyskutowaliśmy o tym rok temu, powiedział, że pomimo tego, że mówiłem, że mam dużo szacunku do tych przedsiębiorców, którzy przestrzegając wszelkich reguł prowadzą swoje sklepy monopolowe, w pierwszym zdaniu powiedział, że ja chciałbym wprowadzenia prohibicji całkowitej. I to jest poziom naszego wiceburmistrza, który wszystko nazywa cyrkiem, każdemu zarzuca niepozytalność albo niezrozumienie. Na komisji, w której ja uczestniczę, nie było nikogo z urzędu przedstawiającego koncepcję klastra, więc w jednym zdaniu trzykrotnie opowiedział rzeczy nieprawdziwe i kompletnie niemające się do rzeczywistości w zgodzie taką, jak ją widzimy.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że pozostają nierozwiązane te sprawy, o których wspominała Marzenna Osowicka, czyli parking w ogrodzie sióstr i kwestia tych ekranów przeciwnych. Sformułowałem konstruktywne propozycje, które zostały przekazane klubowi pana burmistrza – jak to rozwiązać bez dodatkowych kosztów dla naszego samorządu i z poszanowaniem tych deklaracji, które wobec tych ludzi zostały poszanowane. Szanowni państwo, my, jako opozycja,

wiemy gdzie nasze miejsce – na śmietniku historii. Możemy sobie mówić, jak grochem o ścianę, nikt nas nie będzie słuchał. Doskonale o tym wiemy. Domagamy się tylko i wyłącznie przestrzegania pewnych ustaleń i przestrzegania prawa. Jeżeli miałyby być szkolenia dla radnych wpisane do statutu – są tam, powinny się odbyć, kropka. Jeżeli było obiecane mieszkańcom tych terenów, którzy użyczyli swojej działki do tego, żeby zbudować nowe rondo, miały być wybudowane ekrany przeziernie, to takie powinny zostać wybudowane. Zamknięcie tego konfliktu jest na korzyść nie opozycji czy koalicji rządzącej, tylko na korzyść konkretnych mieszkańców Chojnic i naszej wspólnoty samorządowej.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że nowy podatek ma miejsce. Podatek ekologiczny. Ci, którzy ekologicznie płacą, płacą 108% więcej, więc dziesięć lat temu miałem rację, panie burmistrzu, proponując to i zyskując 3,5 tys. podpisów pod moim pomysłem.

Chciałbym też zauważyć, że kiedy pan burmistrz cieszył się z tego, że miasto zostało uwzględnione wśród struktury miast subregionalnych „Strategii Rozwoju Polski do 2035 roku”, ja złożyłem trzynaście propozycji dotyczących tego, jak potrzeby naszego miasta, naszego regionu uwzględnić w „Strategii Rozwoju Polski do 2035 roku”. Bo ja, panie burmistrzu, nie patrzę do końca kadencji, tylko poza pana kadencję, bo to będzie piękny czas dla Chojnic. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ad vocem do oświadczenia pana przewodniczącego Antoniego Szlangi. Odnoszę wrażenie, panie Antoni, że byliśmy na dwóch różnych komisjach. Otóż z protokołu wynika bardzo dokładnie, z nagrania live również, że to nie pani Szczukowska zachowywała się niegrzecznie, odnosiła się do burmistrza strasząc go jakimiś bliżej nieokreślonymi konsekwencjami, jak powiedział pan wcześniej, a teraz, że starała się pana burmistrza ukarać. To nieprawda, to pan burmistrz starał się antagonizować tę sytuację, prowokować merytoryczną mieszkankę takimi właśnie wstawkami z jakich jest znany, a więc prowokacyjne, złośliwe, takie po prostu obrażające interlokutora. Otóż pani Szczukowska powiedziała na prowokację burmistrza: idźcie do sądu, pozwy, jakieś tam samosądy – to padło z ust pana burmistrza, a pani Szczukowska powiedziała: nie będzie pozwu, nie będziemy ciągać się po sądach tak, jak proponował pan Finster, będą poważniejsze rzeczy – powiedziała, czyli mając na myśli narzędzia demokracji dane nam przez ustawy, na przykład zawiadomienia do Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. To pan burmistrz proponował samosąd. Wydaje mi się, a jestem wręcz przekonana, tylko po prostu to była reakcja emocjonalna. Znany jest pan z tego, panie burmistrzu, zresztą sam pan to przyznał, to była reakcja na to, że pani Szczukowska udowodniła brak kompetencji pana burmistrza w zakresie planowania przestrzennego, w zakresie stosowania prawa, które jest właśnie nam dane, a którego przestrzega konserwator zabytków. I stąd całe to nieporozumienie. Pan burmistrz, no niestety, prowadzi sposób dyskusji, który właśnie jest nie do przyjęcia, ponieważ łamie wszelkie normy kultury, poza tym traktowania kobiet, a więc jakiś mizoginizm w tym momencie też przejawia, przekrzykuje swoich rozmówców i po prostu, no ręce opadają. Jak można w taki sposób traktować mieszkańców, no i radnych? To reakcje opozycji, konstruktywna krytyka jest spowodowana właśnie tego typu zachowaniami, które nie licują z godnością ojca naszego miasta. To nie jest... My nie jesteśmy ludzikami, których się poklepuje po głowie, robiąc nam Benny Hilla. My mamy swoje zdanie, swoje spojrzenie na rzeczywistość, która nas otacza. Proszę to uszanować. Tego szacunku w panu brakuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pani radna Magdalena Kamińska.

- **Radna Magdalena Kamińska** – dziękuję. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, mam dwie sprawy. Pierwsza to już wybrzmiała na początku, chodzi o zaproszenie na dwa koncerty, z tym że chciałabym sprostować godzinę, bo w sobotę koncert, który ja prowadzę w parafii Matki Bożej Fatimskiej odbywa się o godzinie 18⁰⁰, natomiast wpisujący się w 750-lecie miasta, a jednoczący wszystkie chóry, które są istnieją w Chojnicach, ta uroczystość pt.

„Wieczornica Patriotyczna” odbędzie się w niedzielę o godzinie 19⁰⁰ w parafii Matki Bożej Królowej Polski. I z tego miejsca pana burmistrza, wysoką radę i mieszkańców Chojnic serdecznie zapraszam. Pośpiewajmy, uczcijmy odzyskanie niepodległości.

Druga sprawa, jest miesiąc listopad i ja się upominam znowu o flagi. Chciałabym zapytać w tym momencie i liczę na odpowiedź pana burmistrza, czy na ratuszu mogłaby wisieć po jednej stronie flaga polska i flaga gminy, a na drugiej stronie flaga polska i flaga Unii. Bo jak widzimy i obserwujemy, są dwie flagi Unii Europejskiej. Myślę, że jesteśmy bardziej Polakami, niż Europejczykami, oczywiście w Europie, natomiast chciałabym zapytać, czy jest taka możliwość. I zachęcam również do wywieszania flag w swoich ogrodach, na swoich domach, tam, gdzie możliwe. Cieszymy się z tego, że jesteśmy Polakami. Bądźmy z tego dumni. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan burmistrz chciał odpowiedzieć nam?

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – oświadczam, że do 11 listopada zostanie odrestaurowany pomnik Chrystusa Króla, to też ważna informacja. W kontekście flag nie widzę problemu, żeby te proporcje były takie, o których mówi pani radna.

Oświadczam również, że, wracając do mojej wypowiedzi odnośnie sprzedaży firmy Polcom, jeszcze raz powtórzę, sprzedawała osoba fizyczna, dlatego wystąpił podatek. Natomiast jeżeli chodzi o Bagietkę, to właściciele Bagietki są rezydentami w Berlinie i jaki ja mogę mieć wpływ na to, gdzie ktoś mieszka i prowadzi tutaj biznes? To chyba dobrze, że mieszkańcy nie-Chojnic też prowadzą interesy w Chojnicach. Natomiast rozwój tej firmy w ostatnich latach był fantastyczny i wypada tylko i wyłącznie podziękować za tworzenie miejsc pracy, za funkcjonowanie tej firmy w Chojnicach. W tej chwili nowy właściciel również funkcjonuje pod szyldem Bagietka i zarząd funkcjonuje w Chojnicach.

Oświadczam również, że żaden urzędnik, ani burmistrz, ani ktokolwiek tutaj w urzędzie nie obiecywał państwu przy ulicy Gdańskiej-Subisława przeziernych ekranów. Nikt nie obiecywał. Natomiast, tak jak powiedziałem, być może była jakaś konkretna rozmowa z pierwszym projektantem, drugi projektant zaprzecza. Twierdzi, że zastosował nieprzezierny.

Dalej oświadczam, że przy ujednoliceniu stawki podatkowej nie występuje nowy podatek, tylko nastąpi ujednolicenie tego podatku. Myślę tutaj o stawce 1,08 zł. Oświadczam również, że opublikowałem fragment protokołu mojej rozmowy, dialogu z panią Moniką Szczukowską. Cały protokół znajduje się... I on odzwierciedla najlepiej przebieg tych zdarzeń.

Natomiast, jeżeli chodzi o stalking, groźby karalne i zastraszanie, wysłanie SMS-ów – jak nie zrobisz tego, to ja zrobię to – to to nie jest moja domena. Ja myślę, że już wszyscy wiedzą czyja to jest domena.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – pana, to pan stosował groźby karalne i pan stosował zastraszanie, i mam na to dowody. Mam na to dowody. Jeżeli pan powie jeszcze raz, że kłamię, to ja je opublikuję po prostu.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja bardzo proszę...

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – i to jest wszystko. Opublikuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę...

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – opublikuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – wyhamujmy, to jest sesja Rady Miejskiej.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ludzie muszą zobaczyć jakim pan jest człowiekiem. Ludzie muszą zobaczyć, ja mam głos teraz...

Przewodniczący Maciej Polasik – sesja Rady Miejskiej, prywatne sprawy...

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – to nie są prywatne sprawy, panie przewodniczący. Pan Kaczmarek jest radnym Rady Miejskiej i stosował, odpowiedzialnie mówię, stosował groźby karalne i zastraszenie. Są na to dowody.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę...

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – takim pan jest człowiekiem.

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny Antoni Szlanga, proszę bardzo.

[wypowiedź radnego Antoniego Szlangi poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Polasik – pan radny Marcin Gruchała, bardzo proszę.

- **Radny Marcin Gruchała** – drodzy Państwo, wracając jeszcze tylko do 18 października, gdzie odbył się XIX Chojnicki Boxing Show, w imieniu zarządu klubu KS Boxing Team Chojnice na czele z prezesem panem [...] i [...] chcielibyśmy serdecznie podziękować włodarzom miasta za ogromną pomoc w organizacji gali. Panu przewodniczącemu za obecność, również za pomoc, radnym, patronom medialnym, również panu Kamilowi Kaczmarkowi, który, jak wiemy, dowodzi portalem 24, mocno wsparł tę inicjatywę informując ludzi, tak jak i Radio Weekend, patroni medialni. Tutaj bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim ludziom, którzy przyczynili się do tego, że Boxing Show się odbył. Dziękujemy pięknie również kibicom, którzy licznie wypełnili halę, w komplecie. Przepraszamy w imieniu klubu za to, że nie były to zbyt komfortowe warunki do boksu. Jednak ci, którzy się troszkę boksem interesują, wiedzą, że tam również pojawia się krew, pot, łzy. Nie są to komfortowe warunki zawsze. Tym razem było dużo gorzej, ale cieszę się, że nasza chojnicka społeczność zsolidaryzowała się i doprowadziliśmy Boxing Show od początku do końca. Jeszcze raz wielkie słowa podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do pomocy w tej organizacji i dziękuję wszystkim, którzy nie mogli być obecni tutaj, oglądali te walki w internecie, mocno nas wspierali. Jeszcze raz w imieniu całego klubu serdecznie dziękujemy.

Przewodniczący Maciej Polasik – i jeszcze ja bym chciał złożyć swoje oświadczenie. Ja chciałbym złożyć swoje oświadczenie. Informuję wszystkich państwa, że XVI Rada Miejska, jaką dzisiaj prowadzę, jest ostatnia, którą prowadzę, ponieważ w dniu jutrzejszym składam rezygnację na piśmie w trosce o moje zdrowie. Dziękuję bardzo wszystkim za współpracę, za cenne doświadczenie, jakie w ciągu tych kilkunastu miesięcy nabyłem. No i życzę powodzenia, dziękuję bardzo. Pani radna, proszę, Marzenna Osowicka po raz piąty w oświadczeniach, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – z żalem przyjęłam pańskie oświadczenie, panie przewodniczący, bo doceniam jednak pańskie starania. Natomiast moje oświadczenie dotyczy sytuacji, która miała miejsce na Komisji Edukacji i Kultury. Pan przewodniczący Kuffel dzisiaj bardzo enigmatycznie oświadczał, że sytuacja pań skrzywdzonych pomówieniami przez pana burmistrza, pań z Filii nr 6 biblioteki publicznej zostanie wyjaśniona. Ja podczas komisji poprosiłam, także zapytałam o procedurę, w jakiej obydwie panie zostaną przeproszone, jako że wbrew temu, co twierdził pan wicedyrektor Zientkowski, na całe szczęście i to jest chyba właśnie bardzo dobre posunięcie prokuratury, prokuratura nie wszczęła w ogóle postępowania w związku z zawiadomieniem złożonym przez pana Zientkowskiego, przez panią dyrektor biblioteki o możliwości popełnienia przestępstwa. Przestępstwa nie było, to była właśnie fikcja wyssana z palców, którą pan burmistrz swoim autorytetem niestety potwierdził i teraz oświadczam, że czekam na zadośćuczynienie tym paniom. Tak nie wolno ludzi pomawiać, tak nie wolno ich krzywdzić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Marcin Gruchała, dobrze widzę? To już nie. Czyli co, wyczerpaliśmy listę mówców, oświadczających.

Ad. 25

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu dwudziestego piątego, a mianowicie informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach. W okresie między sesjami nie wpłynęła do mnie, po raz pierwszy odkąd jestem przewodniczącym, żadna interpelacja. Jedynie wpłynęła odpowiedź na interpelację pani radnej Magdaleny Kamińskiej, która ją złożyła w poprzednim okresie międzysesyjnym.

Ad. 26

Przewodniczący Maciej Polasik – czy są jakieś wnioski, oświadczenia klubowe? Nie widzę.

Ad. 27

Przewodniczący Maciej Polasik – zamykam XVI sesję Rady Miejskiej w Chojnicach. Dziękuję.

Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 22 do protokołu.

Protokół sporządzili:

Sylwia Szewe
Beata Biesek
Marta Zielińska

**Sekretarz XVI sesji
Rady Miejskiej**

Mateusz Wróblewski

**Przewodniczący
Rady Miejskiej**

Maciej Polasik